

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsca pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna uroczystość.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie myliliśmy się przypuszczając, że rychłejsze, niż przewidywano, podanie się gabinetu p. Dupuy do dymisji przypisać należy jedynie zamiarowi pozbycia się żywiołów radykalnych z gabinetu. Nadzwyczajną w przebiegu teraźniejszym we Francji jest ta okoliczność, że gabinet upadł nie pod wpływem głosowania izby, które dałoby prezydentowi rzeczywistej i ludzkiej pracy w politycznej kuźni należytą wskazówkę co do miary sił w grę wchodzących i sformułowałoby jakąś pozytywną większość w izbie, na której przyszedł rząd mógłby się oprzeć. P. Dupuy upadł przed zamknięciem dyskusji nad interpelacją Jaurès'a i Milleranda, którzy zresztą cofnęli ją w ostatniej chwili sami, aby chwilej się i zdekompletowane ministerjum zmusić do powzięcia decyzji ustąpienia.

Sytuacja parlamentarna była istotnie dziwna i niezwyczajna: już w sobotę zrana radykalni członkowie gabinetu, pp. Peytral, Viette i Terrier, podali się do dymisji, p. Dupuy zataił wszakże przed izbą ten ważny fakt i podczas toczącej się dyskusji pozował na sternika rządu jeszcze pełnego, gdy ten był już faktycznie rozprzęgłym i niekompletnym. Potrzeba było, aby p. Pelletan stanął na trybunie i odkrył mistyfikację, uragając duchowi konstytucji, która wymaga, aby rząd, stojący przed izbą i biorący odpowiedzialność za wygłoszony przez się program, był kompletnym w swym składzie. Wówczas nie pozostawało panu Dupuy nic innego, jak przyznać się do rozłamu, dokonanego w łonie ministerjum, i wręczyć Carnotowi dymisję całego gabinetu.

Tak się przedstawia formalne uzasadnienie upadku ministerjum francuskiego. Trudniejszą byłaby

odpowiedź na pytanie zasadnicze: czy upadek ten był potrzebny i czy poprawia on sytuację wewnętrzną Francji? Za rzeczywistej wytworzyła się już tradycja, że gabinety rodzą się nie wiedząc dlaczego i upadają nie wiedząc dlaczego. Gabinet, który przyjdzie po panu Dupuy, nie będzie trwałszym i zasadniejszym od niego. Jeżeli oprze się on wyłącznie na żywiołach zachowawczo-republikańskich, które mają istotną przewagę w izbie, natenczas opozycja, złożona z radykalistów, socjalistów i nieprzejednanych monarchistów, głoszących z zasadą przeciw każdemu rządowi republikańskiemu, postara się o zatrucie każdej godziny żywota gabinetu oportunistów. Obóz ten, którego imieniem przemawiali w świeżo stoczonej dyskusji byli ministrowie: Lockroy i Goblet, uważa się za powołanego do władzy i podkopywać będzie nowy rząd, stwarzając sytuację zaiste anarchiczną w parlamencie. Jeżeli zresztą p. Dupuy był szczerym w ostatnim swoim odezwaniu się do izby, w którym zapewnił, że odpycha myśl wszelkiego sojuszu z monarchistami nawróconymi, to i ta grupa, złożona z 35 członków, znalazłaby się w przyszłości w szeregach opozycji. A wówczas doprawdy przyszedłby zwątpić, czy kombinacja ministerjalna, którą p. Dupuy zamierzał oprzeć na zasadzie jednolitości zachowawczo-republikańskiej, posiadałaby warunki, zapewniające przyszłemu gabinetowi choćby kilka miesięcy spokojnego żywota.

Zresztą p. Dupuy przeliczył się. Był on pewnym, że on tylko a nikt inny otrzyma misję utworzenia nowego rządu. Tymczasem nieszczerze, jaką okazał przed izbą, tak widocznie zachwiała jego urokiem i powagą, że prezydent Carnot czuł się zniewolonym zaproponować misję utworzenia nowego gabinetu nie jemu, lecz prezesowi izby Kazimierzowi Perierowi, a gdy ten odmówił, na planie stanęły nazwiska Méline'a, Constansa, Bourgeois, najmniej zaś nazwisko Karola Dupuy. *Sic vos non vobis*, może sobie teraz powiedzieć antagonistą p. Peytrala nie z potrzeby, lecz z fantazji. Sztuczny ten antagonizm pomścił się na nim tragicznie.

Książka p. Hansa Bluma, która niedawno ukazała się w Niemczech, miała pretensję do odkrycia zakulisowych stron historii rządów bismarkowskich. Dzienniki skwapliwie rzuciły się na ten żer literacki, drukując z niej całe ustępy o zawianiu przymierza austriacko-niemieckiego, o stosunku ks. Bismarka do Rosji i Austrii, o szczegółach dymisji byłego kancлера itd. Ponieważ Hans Blum był *in odore sanctitatis* we Friedrichsruhe, książkę jego uważano za inspirowaną. Tymczasem *Hamburger Nachrichten* położyły kres złudzeniu, stwierdzając nietylko, że dzieło Bluma nie jest historycznym wyrazem natchnień ekskancelerskich, ale prostując nawet liczne błędy i uchybienia jej przeciw prawdzie faktów. Przedstawiają one mianowicie w innym zupełnie świetle krytyczny dzień 17-ty marca 1890-go r., kiedy cesarz dwukrotnie przez generała Hahnkego i Lucanusa domagał się od ks. Bismarka wniesienia prośby o dymisję, a ten wymawiał się chorobą, która nie pozwalała mu stawić się u cesarza na posłuchaniu, naznaczonym przez monarchę.

Obecnie—skoro raz już kwestję owego pamiętnego przesilenia wydobyto na wierzch—mnożą się odkrycia i żądania dalszych wyjaśnień. Publicystyka niemiecka zakrzętała się około tego przedmiotu, należącego na polu do historii, i traktuje go jako aktualność polityczną chwili. Świeżo lipskie *Neueste Nachrichten* w artykule, poświęconym rzeczonyj kwestji, stwierdzają, że aczkolwiek minister Boetticher nie powiedział do cesarza: „Jeżeli Najjaśniejszy Pan pragniesz wstąpić w ślady Fryderyka Wielkiego, musisz pierwej usunąć Bismarka”, on to jednakże pracował skutecznie nad wytworzeniem dysonansu pomiędzy monarchą a kancleżem, on był istotnym autorem dymisji.

Współpracownikami jego w tem trudnym dziele zepchnięcia kolosu byli: hr. Eulenburg, welf Lohmann, Thiele, Huber, Jordan, pani Labbien, Caprivi i tajny radca Schwabach, współwłaściciel firmy Bleichroeder. Zdaje się, że ta wielka firma bankowa, która była przez długie lata filarem Bismarka, zwró-

33)

MILUTKA ŻONA.

POWIEŚĆ

przez

Alberta Wilczyńskiego.

(Dalszy ciąg.)

Przyznam ci się, że antypatycznie mam wstręt do tego fałszywego człowieka, który w tak młodym wieku umie tak zręcznie odgrywać rolę lisa, zakradającego się do cudzego kurnika. Usprawiedliwię nawet grzeszne porywy serca, gdy namiętności biorą górę nad rozsądkiem, ale brzydzę się wszelką rachubą na zimno.

Szczęściem jednak dla mnie i Cesi, że ten nowożytny spekulant trochę się przerachował. Zapomniał biedaczysko, że oś-mama, około której wszystko się obraca, sama może się obrócić i w dobrej wierze afekty gdzieindziej kierowane brać dla siebie. Co ona tam myśli—nie wiem, ale ze wszystkiego wnioskuję, że zajęła się nim naprawdę. Wygląda to pociesznie, gdy starsza kobieta raptem, chcąc się odmłodzić, niewłaściwie się przystroja, mizdrzy, trzpioce, jak młoda panienka, ale takie rzeczy przytrafiają się między ludźmi. Wzięła więc kochanego Stanisława w swoje nieograniczone posiadanie, dogadza mu, dysponuje nim i trzyma jak w kleszczach. On, niestety, wszystko to widzi i czuje, ale się zagalopował i nie wie, co z sobą zrobić. Dobrze mu tak, niech się poci i wywija, a ja znów mam z tej strony spokój, że mama nie dopuści do bałamucenia Cesi, wiem bowiem, że kobiety starsze i do tego zazdrosne patrzą przez pozłotne okulary, a słyszą jak trawa rośnie.

Drugim numerem wielbiciela mojej żony jest Alfred,

z zawodu prawnik. Młody to również mężczyzna, przystojny, z wosami ładnie ułożonymi, wesół, żywy i bardzo przyjemny w towarzystwie, chociaż fantastyk i jakby czasami narwany. Temu się rzeczywiście Cesia podoba i jest w niej zakochany; widzę to z jego rumieńców, często w gwałtowny sposób oblewających twarz aż po same włosy, z magnetyzujących spojrzeń przesłanych Cesi, z nerwowych odruchów całego ciała, gdy mu się coś w jej postępowaniu podoba, lub nie podoba, wreszcie z nagłych przeskoków od szalonej wesołości do melancholijnego nastroju. Jak sobie tam coś na wasy namota, to czasem dwa i trzy dni ani się pokaże, a jak nas spotka, albo ucieka na bok, albo ukloni się tak zimno, jakby nas ledwie znał. Często znów przyjdzie, ale z miną zasepioną, włosy na głowie nastroszy, siedzi, milczy, desperacko spogląda, jeść nie chce, wdycha i naraż, jakby go tam coś ukąsiło, zrywa się: upadam do nóg i leci, ani się obejrzy. A Cesię pocziwają, która nie może znieść zachmurzonych twarzy koło siebie, widzę, że to wszystko martwi, sądzi bowiem, że musiał go ktoś z nas obrazić.

Lamie sobie tedy głowę nad dociekaniami przyczyn smutku Alfreda, zbliża się do niego, podwaja uprzejmość, wyburezy go czasem, jakieś słówko szepnie i rada jest, gdy się jej uda rozjaśnić zachmurzone oblicze. Po takiej scenie pan Alfred przeskakuje od razu na przeciwny bieg i mamy go już cztery, pięć razy na dzień pod najrozmaitszymi, a często studentkami pozorami. Ma się rozumieć, że podobna natęczywość i zanadto w oczy bijące nadskakiwanie zaczyna ją żenować i nużyć Cesię. Widzę, powstrzymuje się, na mnie z uśmiechem spogląda, a boi się coś mu powiedzieć, żeby znów nie zaczął fiksować.

O niego również byłbym spokojnym, gdyby nie te dysputy skrajno-naturalistyczne, które z wielkim zapalem i werwą przy każdej sposobności wywołuje,

i nie te książki o niebezpiecznej treści, które jej do czytania znosi. Cesia z natury, mimo żywości temperamentu, jest dobrą i skromną kobietą, wychowaną religijnie, ale zanadto wrażliwą i trochę próżną. Widzę, że prowadzi te rozmowy, aby się ze swoją wiedzą i rozumem popisać, że oponuje, przekonywa, ale nie zawsze potrafi zważyć argumenty przeciwnika; dlatego też boję się, aby się w jej głowie coś nie wypaczyło i na dnie duszy trochę mętów nie osiadło. Szczególniej uważałem, że te bourgetowskie zapatrywania na miłość i kobiety zaczynają chwiać jej prostoduszności o życiu i obowiązkach społecznych przekonaniach. Ja, o ile jestem przy tem, z całą bezwzględnością karzę dowodzenia schopenhauerowskiej filozofji i dlatego nie mam wielkich łask u pana Alfreda, który wprost lituje się nad moim konserwatywnym zacofaniem.

Co jednak mnie zadziwia, to obojętność i tolerancja mamy. Czyżby postępowe zasady Alfreda i jego profesorów nie były jej teraz wstrętne?... może... wszak często przekonania nasze zmieniają się, jeżeli nam to dogodniej.

Trzeci wielbiciel, pan Czesław, artysta-rzeźbiarz, także w swoim guście narwaniec i blagier, jest najmniej niebezpiecznym. Mały ten człowieczek, z miną czupurnego wróbla, z twarzą dziwnie od słońca poplamioną, ruchliwy, krzykliwy, zaciągnął się do służby u Cesi z tem przekonaniem, że on tylko jeden w jej łaskach króluje i gdyby tylko zechciał, toby ją mógł zaprowadzić, gdzie mu się podoba. U niego wszyscy ludzie na świecie nie artyści, to są istoty bez czucia i smaku, nie znające się na niczem, ot tak sobie popychadła, służące do zajęcia miejsc tam, gdzie artystów niema. Pochlebia to jego próżności, że się nim piękna i młoda kobieta zajmuje, a swoją drogą podoba mu się jej wdzięk i doskonale kształtna budowa jej osoby.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ciła się w ostatniej chwili przeciw niemu. Windthorst, który tuż przed wybuchem przesilenia miał posłuchanie u Bismarka, starał się o nie przez Bleichroedera; ostatnie zaś to widzenie się Windthorsta z kanclerzem przyspieszyło rozdział między nim a monarchą. Z wizyty cesarskiej, która nastąpiła nazajutrz zrana, książę Bismark przekonał się, że cesarz przez noc był uwiadomiony o treści rozmowy jego z patriarchą centrum katolickiego.

Minister Boetticher głosował na radzie ministrów za socjalno-politycznymi planami cesarza, a przeciw Bismarkowi, który słowem honoru zobowiązał miał ministrów, aby głosowali przeciw cesarzowi. Minister wojny, jen. Verdy du Vernois, wybiegł aż na schody za cesarzem, aby przeprosić go, że głosował z Bismarkiem, usprawiedliwiając się danem mu słowem honoru.

Br Z.

Premjówki na raty.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Petersburg, d. 24-go listopada.

Wyszło tu świeżo rozporządzenie kancelarii kredytowej ministerjum skarbu, zalecające filjom Banku państwa dokonywać w pewnych stałych okresach rewizyj kantorów bankierskich, trudniących się sprzedażą pożyczek premjowych na raty.

Oddzielne wypadki nakazywania podobnych rewizyj znane są czytelnikom, przed kilku tygodniami bowiem donosiły pisma warszawskie o nadejściu do kantoru Banku państwa w Warszawie odezwę, polecającą kontrolę nad działalnością kantorów bankierskich, pośredniczących w nabywaniu na raty premjówek, oraz sprawdzanie w miarę potrzeby ksiąg i dokumentów firm pomienionych. Dziś wskazać wypada na komunikat *Birż. wied.*, według którego oddział Banku państwa w Tyflisie, otrzymawszy podobne rozporządzenie, jak warszawski kantor Banku państwa, przystąpił do sprawdzenia prawidłowości operacji kantorów bankierskich, znajdujących się w Tyflisie.

W chwili obecnej pomienioną instrukcję otrzymały wszystkie filje Banku państwa.

Rozporządzenie powyższe stanowi początek szeregu instrukcyj, jakie ministerjum finansów wydać zamierza dla uchronienia od wyzysku publiczności, powierzającej swoje oszczędności kantorom bankierskim. Rzeczono rozporządzenie jest zarazem wynikiem przeświadczenia sfer miarodajnych, że zniewolenie instytucji finansowych do składania co-rocennie sprawozdań z dokonywanych operacji nie zawsze daje kancelarii kredytowej ministerjum finansów możność odkrycia zawczasu nadużyć, które wywołują upadłość danej firmy. Losy Banku handlowo-komisowego zwróciły uwagę ministerjum na potrzebę unormowania sprzedaży na raty premjówek, która w skutkach swych osłabia pokup waloru, wypuszczonego w obieg celem zachęcenia posiadaczy drobnych sum do umieszczania ich w papierach państwowych.

Nie ulega kwestji, że możność nabywania papierów procentowych drogą spłat częściowych obudza wśród mas poczucie potrzeby robienia oszczędności, które w innych krajach, jak np. we Francji, stanowią miljaridy. Wypadki sprzedaży na raty papierów wartościowych praktykują się też za granicą, gdzie np. t. zw. *obligations à lot* znanej instytucji finansowej *Crédit Mobilier* znajdują zawsze chętnych nabywców, wnoszących 40 franków tytułem zadatku i spłacających resztę należności kwotami 10-frankowymi. Występować zatem przeciw dążeniu do ułatwienia publiczności nabycia biletów premjowych I-ej i II-ej emisji oraz Banku szlacheckiego nie ma powodu ministerjum finansów. Spostrzegłszy jednak zdrożność często praktykowanego sposobu sprzedaży, uważa za konieczne określić ściśle porządek, jaki w przyszłości ma obowiązywać przy sprzedaży pomienionych papierów na raty.

Z kilku projektów, jakie w tej mierze opracowano, uznany został podobno za najracjonalniejszy ten, który żąda zniewolenia kantorów bankierskich, trudniących się sprzedażą na raty premjówek, nabywania ich wyłącznie za pośrednictwem Banku państwa i pozostawiania rzeczonych papierów procentowych w Banku państwa aż do zupełnego wypłacenia ich wartości.

Tym sposobem kwoty, wnoszone na poczet kupna premjówek, wpływać będą pośrednio do Banku państwa, dającego rekojmie, że nieraz możnolnie oszczędzane kwoty nie pójdą na marne.

Tylko firmy solidne pośredniczyć będą w przyszłości w nabywaniu na raty biletów premjowych.

Nadto Bank państwa, mając zapewnioną szybką lokację dla tej ilości biletów premjowych Banku szlacheckiego, która obecnie pozostaje w jego kasach nierozprzedana, nie będzie już zniewolony faworyzować lombardowanie ostatnio wymienionych listów,

lecz będzie miał możność pobierania od pożyczek, udzielanych na zastaw listów premjowych szlacheckich, tych samych odsetek, które oblicza od pożyczek, wydawanych na zastaw innych papierów procentowych, tj. zamiast pobierać 4%, będzie mógł obliczać 6 do 7%.

R.

O dym tytuniowy.

Mają czy nie mają palić damy? Kwestja istotnie „palacza” i zdolna pobudzić gorące rozprawy. To też poświęcili jej wymowę swoją i zapalili dwie damy, których nazwiska znajdujemy obok siebie pod dwoma artykułami, zamieszczonemi świeżo w *English illustrated Magazine*.

Nie byle jakie to damy. Za paleniem oświadcza się gorąco lady Colin Campbell; przeciw paleniu występuje niemniej gorąco lady Lynn Lynton.

Postuchajmy.

Lady Campbell rozpoczyna rzecz swoją *ab ovo*, to jest od błogich czasów, kiedy w całej rozciągłości istniała równość kobiet i mężczyzn wobec — tabakiery. Nos i nosek miał równe prawa do aromatycznego czarnego proszku rodem z fabryk sewilskich.

Minęły te czasy. Od lat z górą sześćdziesięciu wypłynęło na widownię świata cygaro, pojawił się papieros i — bądź zdrowa złota równość! Wolno mężczyznom napać się tytuniowym dymem, ale kobietom, o, za nic w świecie — niewolno.

I rzecz dziwna. Właśnie w kraju, gdzie pierwszy powołał sztandar emancypacji, gdzie kobiety zdobywają uniwersyteckie dyplomy, gdzie udział biorą w wyborach miejskich, gdzie patrzeć tylko jak zasiadają na ławach sejmowych, w Anglii — jednym słowem papieros jest wprost niedostępnym dla niewiasty. No i gdzie tu sprawiedliwość, gdzie logika?

Gdybyż jeszcze dym tytuniowy był szkodliwym. Ale nie, lady Campbell twierdzi stanowczo, że nie tylko on zdrowiu nie szkodzi, ale nadto przyczynia się wielce do zmiękczenia i uszlachetnienia obyczajów, do umożliwienia wspólnego pożycia np. małżeństw niedobrych. Tak. Dajcie żonie swarliwej papieros w rękę a da święty spokój mężowi; pozwólcie żonie, wiecznie z miejsca na miejsce latającej, palić papierosa, a godzinami spokojnie siedzieć będzie, pykając dymek i przyglądając się kłębom jego.

Dopieroż w chwilach nerwowych rozdrażnień i zmartwień domowych. Nic tak nie uspokaja myśli wzburzonych i uczuć podnieconych, jak właśnie raz jeszcze papieros. Nic tak smutków nie usmierza, jak papieros. Ktoś — cytując lady Campbell — gdy zmartwiony był lub w złym humorze, kazał lokajowi swemu odczytywać sobie ten lub ów rozdział z filozoficznych dzieł Seneki. Lady Campbell odkryła lepszy środek: dajcie nam — woła — zamiast Seneki, papieros!

Na ostatek: w zręcznym i zgrabnym manewrowaniu papierosem kobieta może rozwinąć cały szereg najwspanialszych ruchów i gestów. Zyskuje zatem jeszcze jeden powab zalotny. A czy to mało? Barbarzyństwem byłoby pozbawiać ją tak znakomitego kokieterijnego wabika.

Na to zaś odpowiada lady Lynn Lynton. Swarliwe małżeństwa będą tak dobrze sprzącać się z papierosami w ustach lub w ręku, jak i bez papierosów.

Natomiast dym tytuniowy zapach ogarnie niewiastę całą, przepoi jej długie włosy, rozpostrze się po fałdach i zagieciach skomplikowanych tualet i chodząca kordęgardę z niej uczyni. Dziś lokaje tylko „pomagają” panom swoim palić cygara i papierosy; niech zaczną palić damy, a cały żeński personel służbowy strząsać będzie popiół i żar tytuniowy na aksamity, koronki i jedwabie. Ileż szkód, ileż straci!

Tytuń wreszcie czerni ząbki i paluszki żółci. A nadto jeszcze życie się z papierosem wyradza w niewieście jakieś zapędy ku niewłaściwej, zbytnej pewności siebie, czyni ją brutalną, szorstką i samowolną w pożyciu małżeńskim.

Ów ostatni argument nie wytrzymuje krytyki. Jednocześnie z artykułami w *English illustrated Magazine* pojawiło się obszernie studjum pani Ewy Canel w *North American Review*, poświęcone hiszpankom. Pani Canel stawia hiszpanki za wzór wszystkim matkom i żonom, podnosząc wysoko ich enoty domowe. A wiadomo przecież, że hiszpanki palą, namiennie nawet palą...

Tedy komu tu wierzyć?

Własnemu instynktowi. Kobieta ma tyle poczucia tego, co do twarzy jej a co nie do twarzy, że sama najlepiej osądzi, o ile papieros w ustach doda lub ujmie jej wdzięku i powabu.

Idealna żona a paląca jest w stanie utracić wiele z afektu męża, skoro on papierosa w jej ustach — nie znosi; odwrotnie żony zły żaden papieros nie poprawi. Czy zdrowiu co pomoże? Wielkie pytanie. Wreszcie „palenie” jest nałogiem, a żaden nałóg nikomu jeszcze szczęścia nie przysporzył.

(Δ)

Wiadomości bieżące.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w Petersburgu utworzyła się już obecnie komisja likwidacyj-

na, która ma załatwić sprawę oddania skarbowi linii kolejowych głównego Towarzystwa. Komisja składa się z 15-tu członków.

= Jak się dowiadują *Petersb. wied.*, w tych dniach ma być ogłoszona instrukcja co do pobierania podatku od mieszkań.

= *Birż. wied.* donoszą, iż powstała myśl, aby podciągnąć budowę wązkotorowych kolei gospodarczych do celów rolniczych do kategorii melioracji, na które wydawany będzie w przyszłości kredyt melioracyjny.

= *Nowosti* piszą: W poniedziałek, d. 27-go b. m., rozpoczęły się posiedzenia drugiego zjazdu przedstawicieli I-ej (zachodniej) grupy kolei. Program zajęć zjazdu obejmuje pomiędzy innymi następujące kwestje: o znizeniu taryfy od przewozu cynku z Dabrowy do stacji Koldakskaja na kolei jekateryneńskiej, w celu powiększenia zbytu cynku dąbrowskiego i poparcia kopalni dąbrowskich cynku; o znizeniu taryfy od przewozu najbardziej używanej farby ochry, której pokłady znajdują się w pobliżu stacji Końsk na kolei dąbrowskiej; o ustanowieniu taryf znizonych od przewozu wagonami wyrobów z labradoru, wyrabianych przez spółkę pod firmą „Labrador” itd. Na zjeździe oprócz tego poruszone będą niektóre kwestje, dotyczące komunikacji bezpośredniej z kolejami II-ej grupy.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów poruszyło kwestję, aby na przyszłość kasy oszczędności Banku państwa przyjmowały drobne wkłady nie na książeczkę, jak dotychczas, lecz na rachunek bieżący, a to w tym celu, aby mniej zamożna ludność mogła mieć pewien choćby mały procent od kapitału obrotowego, który dotychczas do chwili puszczenia go w obrót procentu żadnego nie daje.

= *Grażdanin* dowiaduje się, iż projekt reformy wykształcenia żeńskiego ma być czytany w radzie państwa w pierwszych dniach grudnia.

= *Russk. żizn* pisze: Okólnik kancelarii kredytowej o społecznym zajmowaniu posad już wydał rezultaty. Niektóre osoby, po otrzymaniu okólnika, rzekły się swoich posad. Tak np. prezes jednego z większych banków hipotecznych rzekł się obowiązków przewodniczącego w radzie pewnego z banków handlowych. Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po tym okólniku rozesłane zostaną dwa nowe. Jeden z nich stosuje się do właścicieli i kierowników prywatnych kantorów bankierskich oraz domów handlowych; drugi cyrkularz ograniczy prawa cudzoziemców do zajmowania pierwszorzędných stanowisk w instytucjach akcyjnych.

= *Nowosti* dowiadują się, iż projekt nowej ustawy o wydawaniu przywilejów na wynalazki uległ pewnej zmianie. Zmiana ta zasadza się na tem, iż pierwotnie projektowano nie wydawać przywilejów cudzoziemcom na wynalazki, obecnie zaś cudzoziemcy, o ile wyrażą życzenie, otrzymywać będą przywileje na równi z poddanymi ruskimi.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum finansów zorganizowano specjalną komisję, której zadaniem będzie obmyślenie środków celem zapewnienia dalszego rozwoju stosunkom handlowym Rosji z Chinami i Japonją.

= Od wczoraj obowiązywać zaczęły na wszystkich kolejach nowe przepisy taryfowe w komunikacjach zagranicznych, a fakt ten wypełnia przeprowadzaną stopniowo gruntowną reorganizację systemu taryfowego w całym państwie, której streszczeniem jest ujednolinitość opłat przewozowych na wszystkich kolejach. Według przyjętego obecnie systemu ładunki podzielone zostały na 12 klas, a stawki taryfowe dla nich wahają się pomiędzy $\frac{1}{40}$ a $\frac{1}{100}$ kopiejki od pudła i wiorsty. Dla transportów pierwszych dziegiu klas ustanowiono ustępstwa, zależne od przebywanej przestrzeni, a mianowicie na odległości 200 wiorst ulga wynosi 10%, taryfy, po za 2,000 zaś wiorst dochodzi do 30%. Obecnie więc każdy wysyłający z tabelką w rękę może sam sobie obrać, ilego kosztować będzie dostawienie towaru. Jest to dobra strona nowych przepisów, bo zmniejszy ilość reklamacyj. W ogólności przyjęto, że stawki tem są niższe, im towar jest tańszy, a przestrzeń dłuższa. Dzięki temu można wywozić obecnie drobne produkty na dalsze odległości, które przy jednokowej klasyfikacji nie mogły mieć wcale zbytu. Jak wszystkie, tak i nowy system ma także swoje złe strony. Zdarza się często, że tabor kolejowy, przewożąc np. zboże do portu, pracuje tylko w jednym kierunku. Towarzystwo przystałoby chętnie dla zapewnienia sobie transportu w odwrotnym kierunku na znizenie taryfy do minimum, nowe przepisy jednak nie pozwalają na to. To samo zdarzyć się może wówczas, kiedy wskutek miejscowych okoliczności ruch na danej linii chwilowo ustaje, tabor jej próżnuje, dla wzmocnienia zaś ruchu towarzystwo zniżyłoby stawek nie ma prawa. Wszystko to wyradza nie-

mbinacje, wobec których chwiloweregulowanie opłat przewozowych jest konieczne i przyniosłoby korzyść zarówno towarzystwu kolei jak i przemysłowi danego okręgu. Jedynym rozwiązaniem tej kwestji, które usuwa konkurencję, a pozwala na uwzględnienie miejscowych warunków, jest przejście całej sieci komunikacyjnej kolei w posiadanie jednego właściciela, a tym może być tylko skarb. To właśnie sfery decydujące mają na widoku, skupując coraz więcej na rzecz rządu towarzystw kolejowych, których dochód, przez odjęcie im w ciągu ostatnich kilku lat atrybucji oznaczania opłat taryfowych i przeniesienie tej władzy do utworzonego departamentu kolejowego przy ministerjum finansów, stopniowo się zmniejsza. Rzeczywistego przekształcenia systemu taryfowego i powiększenia dochodów kolejowych oczekiwać należy dopiero z chwilą zmonopolizowania całej sieci komunikacyjnej przez państwo.

— Departament handlu i rękodziel zawiadamia, że w połowie kwietnia 1894-go r. w Sant-Jago w Chili odbędzie się wystawa metalurgji i górnictwa. Okazy winny być dostarczone do Valparaiso najpóźniej do d. 1-go marca 1894-go r.

— Korespondent petersburski *Warsz. Dniwn.* komunikuje szczegóły projektu drobnych stowarzyszeń kredytowych, opracowanego z inicjatywy towarzysza ministra finansów, p. Antonowicza, przez ministerjum finansów. Według brzmienia projektu, liczba założycieli takich stowarzyszeń musi wynosić najmniej 20 osób. Członkowie są przyjmowani przez balotowanie. Towarzystwo uważa się za otwarte z chwilą, kiedy założyciele złożą sumę co najmniej 200 rs. Założycielami i członkami Towarzystwa mogą być artele, działające na mocy umowy piśmiennej, ulegalizowanej prawnie, gromady wiejskie i w ogóle wszelkie osoby prawne. Sumy, ofiarowane na rzecz towarzystwa, i czyste dochody, po potrąceniu z nich $\frac{1}{10}$ na kapitał zapasowy, zaliczają się do kapitału zakładowego, z którego mogą być udzielane pożyczki długoterminowe. Członkowie towarzystwa są solidarnie odpowiedzialni za swoje zobowiązania względem osób trzecich. Rozmiar odpowiedzialności każdego członka określa się w ustawie, lecz musi wyrównywać przynajmniej dwa razy wziętej sumie przyznanego mu kredytu. Założyciele, którzy złożą ofiary na rzecz towarzystwa, a z kredytu nie korzystają, nie są majątkowo odpowiedzialni za towarzystwo. Pożyczki, udzielane przez towarzystwo, zabezpieczają się na całym majątku pożyczającego i jego poręczycieli. Towarzystwa mogą udzielać pożyczki na zastaw produktów rolnych lub wyrobów drobnego przemysłu i otwierać składy na ich przechowanie. Z towarzystw udzielają się pożyczki tylko na potrzeby rolnicze, przy zobowiązaniu, że na ten cel tylko będą użyte, a wysokość ich nie może przekroczyć 80% istotnej potrzeby. Termin takich pożyczek jest pięcioletni. Termin pożyczek krótkoterminowych i rat pożyczek długoterminowych nie może być prolongowany więcej, jak na 6 miesięcy. Procent od pożyczek nie może przewyższać 12 od sta. Wysokość pożyczki nie może być wyższa nad 300 rs. dla jednej osoby i 500 rs. dla arteli lub innych osób prawnych. Towarzystwa mogą zaciągać pożyczki, lecz z warunkiem, aby ogólna suma ich zobowiązań nie przenosiła pięć razy wziętego kapitału zakładowego i złożonego przez założycieli. Bank państwa może przychodzić w pomoc przy zakładaniu towarzystwa i udzielać pożyczki, lecz nie wyższej nad rs. 1000, spłacalnej najwyżej w lat 10 z procentem 4%. Minister finansów na podstawie powyższego projektu ma sporządzić normalną ustawę tego rodzaju towarzystw. Dozór nad działalnością towarzystw obejmie specjalny oddział rady Banku państwa.

— Warszawskie Towarzystwo ogrodnicze wskutek odezwy Cesarskiego petersburskiego Towarzystwa ogrodniczego postanowiło zająć się opracowaniem nader ważnego projektu w sprawie ukrócenia szkód w ogrodach i plantacjach drzew, zwłaszcza przydrożnych. W tym celu będzie wydelegowana specjalna komisja, która się zajmie wykazaniem, jakie mianowicie i w jaki sposób szkody są wyrządzane w ogrodach w gubernjach Królestwa Polskiego, oraz zaprojektuje szereg środków, mających zapobiedz tym szkodom przez wymierzanie kar surowych w drodze sądowej i administracyjno-policyjnej.

— W r. 1878-ym, wskutek dostrzeżonego przeciekania wody przez arkady Nowego Zjazdu, usunięto ułożoną na nim warstwę gliny i zastąpiono ją warstwą asfaltu francuskiego. W roku jednak 1891-ym wilgoć znowu się pokazała, wskutek czego naprawiono wówczas rury, odprowadzające wodę deszczową, lecz i to nie poprawiło stanu rzeczy, z czego okazuje się, że warstwa asfaltu musiała popekać i że niezbędnym jest doprowadzenie jej do należytego stanu. Na ten cel zamierzono użyć remanentu rs. 3,676 kop. 85 kredytu, pozostającego z r. 1892-go a przeznaczonego

go na naprawę arkad, a nadto wyjednywany jest specjalny kredyt w sumie 2,500 rs. Kredyt ten jest obliczony tylko w przybliżeniu, gdyż bez odkrycia arkad wysokości wydatku na ich naprawę dokładnie określić nie można. Cyfra jednak kredytu postawiona została w przewidywaniu, że jednocześnie przyznany będzie drugi jeszcze kredyt na inną robotę, zabezpieczającą całość sklepień, mianowicie na ułożenie na Nowym Zjeździe bruku, nie przepuszczającego wody. Jednocześnie z ułożeniem nowego bruku na Zjeździe mają także być odnowione chodniki.

— Od kilku lat agitowana jest kwestja podziału naszego miasta na dzielnice fabryczne, t. j. takie, w których wolno będzie zakładać bez żadnych ograniczeń fabryki i zakłady przemysłowe; takie, w których fabryki wolno byłoby zakładać z pewnymi ograniczeniami i wreszcie takie, gdzie pod żadnym pozorem lokować się zakładom przemysłowym nie wolno. Wprawdzie przy wydawaniu pozwoleń na urządzenie nowych fabryk badane są warunki zaludnienia okolicznej dzielnicy, bliskości świątyni, lokacji władz i t. d., aby sąsiedztwo fabryki nie miało spokoju; nie stosowano jednak zasadniczego podziału fabryk i zakładów przemysłowych na takie, w których praca istotnie zakłóca spokój okolicznej dzielnicy, jak fabryki obrabiające metale, drzewo, tudzież których obecność nikomu nie przeszkodzi, jak przedziałnie, fabryki tytoniu i t. d. Ten podział właśnie ma być ściśle przeprowadzony przed zastosowaniem podziału samego miasta na dzielnice fabryczne. Użycie motorów parowych uznano za zakłócające spokój mieszkańców i dlatego w dzielnicach zupełnie zamkniętych dla przemysłu dopuszczane nie będzie. Natomiast motory gazowe wolno będzie ustawiać w całym mieście bez żadnych ograniczeń. Rzeczony przepis pozyskują formę prawną w najbliższym czasie.

— Według zamieszczonego w *Warsz. Dniwn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w naszym mieście, stan sanitarny pod tym względem w ciągu d. 26-go b. m. nie uległ zmianie i w szpitalach tutejszych Dzieciątka Jezus i żydowskim było tylko po dwóch chorych.

— W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim: 4 mężczyzn, 7 kobiet i 8 dzieci; na żydowskim: 8 mężczyzn i 7 kobiet; na powązkowskim: 5 mężczyzn i 2 kobiety; na ewangelicko-augsburskim: 2 mężczyzn i 2 kobiety; na warszawskim żydowskim: 6 mężczyzn i 11 kobiet. Ogółem pochowano wczoraj 82 zwłok.

— Na budowę baraku dla taniej kuchni ludowej z przytulkiem noclegowym i oddziałem domu zarobkowego przy ulicy Czerniakowskiej złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące ofiary pp.: bracia Głuchowscy z Petersburga 100 rs., W. Bock i A. Młynek po 50 rs., Szenwie i Szajnberg po 40 rs., Koszelew, Landau i Tenenbaum po 25 rs., Grünberg i Gliński po 20 rs., J. Walma 15 rs., Belak, Kasyn i Węgrowicz po 10 rs., Laskowski, Bąkiewicz i Bolesław Jarowski po 5 rs., Dyderski, Zieliński, Korzak i Pietrzak po 3 rs., Szyling 2 rs., Pierzykowski, Piotrowski, Błażewski, L. Grünberg, H. Grünbergowa i Myślewicz po 1 rs., razem z poprzedniami jest już 1,349 rs. 50 kop.; nadto: Reselman ofiarował 20 krokwi, Chudziński obrobienie wszystkich desek, Waldt całkowite oszklenie.

— Z powodu projektowanego powierzenia kobietom czynności felerzskich w oddziałach kobiecych szpitalnych, dla przysposobienia odpowiedniej ilości felererek ma powstać kilka specjalnych szkół felerzskich dla kobiet.

— W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej z zapisu s. p. Joanny ks. Sapieżyny wakuja obecnie wsparcia dożywotne dla pięciu ubogich osób, wynoszące po rs. 9 rocznie.

— Zgodnie z postanowieniem b. namiestnika w Królestwie Polskim, do kategorii sług i wyrobników pici obojga, obowiązanych posiadać książeczki służbowe lub karty wyrobne, należą nie zapisani do cechu rzemieślnicy. Tymczasem, jak donosi *Gaz. polic.*, wiele osób tej kategorii nie posiada obowiązujących dokumentów. Wskutek tego polecam komisarzom przedsięwziąć stosowne środki, aby rzemieślnicy, nie zapisani do cechu, bezwarunkowo posiadali karty wyrobne; uczniowie zaś, pozostający na praktyce u kupców i majstrów, i czeladnicy rzemieślniczy, pracujący u jednych i tych samych pryncypałów, winni posiadać książeczki służbowe. Jednocześnie w celu usunięcia wszelkich wątpliwości oznajmiono, że wyrobniem z kategorii dymisjonowanych i zapasowych żołnierzy obowiązani są na równi z innymi robotnikami posiadać karty wyrobne i że te winny być odnowione obowiązkowo do d. 13-go maja.

— Dom zarobkowy na Pradze sprzedaje parę tysięcy różnego gatunku worków płóciennych; zarząd

kolei nadwiślańskiej zakupił sztuk 2,500; do innych kolei zwrócono się z ofertą.

— W XVII-em wydaniu ukazał się z pod prasy, opracowany staraniem p. Waltera, urzędnika kolei warszawsko-terespolskiej, znany z praktyczności kieszonkowy: „Rozkład jazdy pociągów pasażerskich na kolejach w gubernjach nadwiślańskich i do nich przylegających”, na sezon zimowy obowiązujący od d. 27-go października.

— Z powodu ustającego ruchu sławnego, jak również wobec pomyślniejszych warunków sanitarnych, posterunki epidemiczne na przestrzeni pomiędzy Czerskiem a Warszawą z końcem b. m. mają być zamknięte.

— W dniu wczorajszym powrócił z Petersburga pomocnik warszawskiego generał-gubernatora senator generał-lejtnant baron Medem; wyjechali: towarzyszy prokuratora Najświętszego Synodu t. r. Sabler do Petersburga i naczelnik głównego zarządu inżynierów generał-lejtnant Zabotkin do Wilna.

— Ślub.

We czwartek zeszłego tygodnia w kościele jasno-górskim w Częstochowie w kaplicy Matki Boskiej ksiądz kanonik Gajewski, proboszcz i dziekan z Noworadomska, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy Tadeuszem hr. Ostrowskim, synem s. p. hr. Ignacego i Wiktorji z Golembowskich, a hrabianką Ludwiką Ronikierówną, córką Romana i Marji z książąt Lubomirskich.

Cały orszak był następnie gościnnie podejmowany w salonach hotelu Angielskiego.

W nocy pociągiem kurjerskim państwo młodzi udali się nie za granicę, lecz do dóbr Pieszczyce, siedziby Ostrowskich.

Wszystcy uczestnicy wesela odprowadzali nowożeńców na kolej, zyskując serdeczne życzenia nadobnej parze.

— Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim „Król Lear” z p. Leszczyńskim.

* Komitet kasy pożyczkowej, przygotowując na przyszłe poranki tej instytucji wiele atrakcyjnych nowości, pozyskał między innymi udział Maurela.

Znakomity śpiewak, powracając w styczniu z wy-cieczek artystycznych po Cesarstwie, zatrzyma się umyślnie w Warszawie, aby współudziałem swoim uświetnić poranek kasy.

* W Rozmaitościach wznawiają dziś niegrany od lat kilku „Półświatek” z pp. Lądową, Niewiarowską, Czakówną i Noiretówną, pp. Leszczyńskim, Ładnowskim, Prażmowskim i Grzywińskim; jutro „Flirt”.

* Wiolonczelista duński Hollman w towarzystwie śpiewaczki Martens zjeżdża dla wystąpienia z koncertem własnym do Warszawy.

* Pani Helena Weychertowa, ceniona śpiewaczka nasza, daje w d. 5-ym grudnia koncert w Wiedniu.

W koncercie tym uczestniczyć będzie znakomita pianistka warszawska, panna Marja Wasowska.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 300, Rozmaitości 440, Małym 323; na wystawach: obrazu „Modlitwa” W. Szymanowskiego w resursie obywatelskiej 120, skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 53, etnograficznej 12 i Muzeum rzemieślniczego 170.

— Ze sztuki.

* W uzupełnieniu notatki naszej o wystawie dorocznej szkiców oraz przedmiotów z działy sztuki stosowanej, urządzonej staraniem Salonu artystycznego na Nowym-Świecie dodajemy, iż z powodu późnego otrzymania wielu nowych dzieł, otwarcie wymienionej wystawy odroczone do jutra.

* Rzeźba s. p. Piotra Mularskiego „Powrót z ziemi” doczekała się reprodukcji, którą znakomicie wykonał z terakoty rzeźbiarz, Ludwik Pyrowicz.

Reprodukcja ta niebawem wyjdzie już z pracowni artysty i będzie do nabycia w kasie Towarzystwa sztuk pięknych.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z d. 15-ym p. m. upływa ostateczny termin do składania deklaracji na konkurs architektoniczny, ogłoszony w swoim czasie przez Towarzystwo sztuk pięknych.

Deklaracje, nadesłane po wyżej oznaczonym terminie, uwzględnione nie będą.

— Wystawa przetworów.

I wczoraj, w trzecim dniu od otwarcia, zwiedziło wystawę przetworów owocowych i warzywnych przeszło 200 osób, z pośród których wiele się dopytywało o różne szczegóły fabrykacji głównie, win owocowych.

Niektórzy wystawcy sprzedawali swoje wyroby lub przyjmowali zamówienia, zwłaszcza fabryka Kornelina oraz Winkler i Kraszewski, których suche marmelady otrzymały srebrny medal.

Na żądanie właściciela dóbr Otwock w redakcji

protokołu przyznanych nagród zmieniono ustęp, dotyczący przyznania dyplomów zasługi, a mianowicie, że dyplomy te przyznano nie samemu p. Kurtzowi, lecz fabryce Otwock, która nie jest prowadzona wyłącznie przez samego p. Kurtza i nie na jego wyłączny rachunek.

Cyfra 55,200 funtów produkcji jest ilością wyrobionych już przerobów w Otwocku, surowych bowiem produktów zużyto przeszło 260,000 funtów.

Analiza ekstraktu pomidorowego p. Zielińskiego wykazała dobre przymioty wyrobu i dlatego komitet przysądził dodatkowo p. Zielińskiemu medal brązowy.

Nadesłane z Mokran wina owocowe usunięto zupełnie od konkursu, ponieważ wszystkie próby znajdujące się w fazie fermentacji, więc przymiotów wina ocenić nie można.

Wystawa będzie otwarta jeszcze przez jutro i czwartek.

= Konwersja.

W biurze dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kielcach skonwertowano 5% listy zastawne na 4½% tylko na sumę rs. 132,500.

Zapisy na kupno nowych 4½% listów zastawnych w gotówce dosięgły w tejże dyrekcji sumy rs. 21,300.

Urzędowe zawiadomienie o rezultatach konwersji dyrekcja główna w tych dniach ogłosi, otrzymano bowiem już wykazy ze wszystkich instytucji finansowych, które zajmowały się konwersją.

W Królestwie, po za Warszawą, największe sumy skonwertowano w Kaliszu, bo prawie o milion rs. więcej, aniżeli w któremkolwiek innym mieście.

W biurach Towarzystwa kredytowego ziemskiego arcydzieł pracują po za zwykłymi godzinami urzędowymi.

Praca ta gorączkowa trwać będzie jeszcze przez kilka tygodni.

Równie wiele pracy przysporzyła konwersja w Banku handlowym, który ze wszystkich banków, do syndykatu należących, największe sumy listów zastawnych 5% skonwertował.

= Ruszty uliczne.

Mieszkaniec tutejszy, p. Świdorski, przedstawia władzy miejskiej modele rusztu do ognisk ulicznych, rozpalanych w czasie mrozu.

Do rusztu jest dołączona i skrzynka żelazna do składania opału.

= Teatr marionetek.

Na porę świąteczną zapowiada przyjazd do Warszawy przedsiębiorca angielski teatru marionetek With.

Teatrzyk, specjalnie przeznaczony dla dzieci, przebywa podobno stale w Londynie.

= Proces o wynalazek.

Technik tutejszy, p. W., rozpowszechnia własnego pomysłu wentyl do kotłów parowych, opatentowany w listopadzie r. z.

Wynalazca otrzymał obecnie odezwe wiedeńskiej spółki technicznej Sr., w której ta firma zawiadamia, iż pomysł identyczny jest jej własnością, jak również, że postanowiła dochodzić praw swoich na drodze sądowej w razie, gdyby p. W. nie zgodził się na odszkodowanie w kwocie 25,000.

P. W. zbiera dowody celem odparcia zarzutu.

= Kradzieże.

Z mieszkania Bernarda Lauera pod № 153-m przy ul. Marszałkowskiej, otworzonego dobranym kluczem, skradziono futro z kołnierzem bobrowym, garderobę i srebra stołowe. — Pod № 98-ym przy ul. Nowolipki Walenty Domański okradł Władysława Zabłockiego z garderoby i z łupem uciekł bez wieści. — Nocy onegdajszej Michałowi Sękowskiemu podczas chwilowego postoju przed karczmą, na drodze ku Sochaczewowi, wyprężnięto z bryczki parę koni wartości 470 rs.; skutkiem zarządzania pogoni, jednego konia odnaleziono na zajutrz pod Łowiczem, lecz w takim stanie wycieńczenia, iż koń niebawem padł. — Zamieszkały pod № 8-ym przy ul. Hożej Józef Michalski zawiadomił, iż Sara Torn skradła mu z kieszeni 1,000 rs. — Z wozu między ul. Senatorską a Rymską Chaimowi Bruskowskiemu skradziono maszynę do szycia. — Z mieszkania Bolesława Zawadzkiego pod № 38-ym przy ul. Krochmalnej ginęły wciąż różne rzeczy; dzięki zarządzanemu śledztwu złodziejkę, w osobie służącej Zofii Czarnieckiej, wykryto i aresztowano.

= Niezachowanie przepisów.

Na mocy protokołu policyjnego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej p. Bronisława Komierowskiego, właściciela majątku ziemskiego, za niewykonanie przepisów policyjnych.

Czyn, za który K. stawał przed kratkami sądowymi, polegał na tem, iż przysyłając swoich ludzi i furmanki ze wsi dla zabierania nawozu i nieczystości z domu p. Niedzielskiego przy ul. Leszno, K. nie przedsięwziął środków ostrożności, mających na celu zabezpieczenie ludzi od gazów, wydobywających się z miejsc nieczystych, skutkiem czego jeden z robotników, pracujących przy wydostawianiu z dołów kloacznych nieczystości, odurzony gazami wpadł do otworu.

W sądzie oskarżony dowodził, iż czynność powyższą odbywa nie po raz pierwszy i że ludzie jego obznajmieni są w tym względzie; jeżeli zaś stał się wypadek, to wina w tem osobiście robotnika.

Sędzia pokoju skazał atoli K. na 15 rs. kary. Zważył, z uwagi, iż każdy odpowiada za swój czyn osobiście, K. uwolnił od wszelkiej odpowiedzialności.

= Bez wody.

W domu pod № 18-ym przy ul. Stare Miasto istnieje dziwny zwyczaj...

Lokatorzy regularnie płać za wodę, z kranów zaś wodociągowych korzystać mogą tylko od godz. 8-jej rana do 10-jej wieczorem.

Z rozporządzenia właścicielki domu, stróż na noc zamyka rezerwuuar.

= Nieostrożna jazda.

Na placu Zielonym przy rogu ul. Marszałkowskiej dorożkarz № 1168, Jan Piotrowski, jak się później okazało, pijany, przejechał Katarzynę Zaroślakową, zamieszkałą pod № 21-ym przy ul. Świętojskiej.

Zaroślakowa poniosła niebezpieczne obrażenia na całym ciele i została odwieziona, nieprzytomna, do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na szosie radzywińskiej Antoni Kaczyński, kolonista z Kłębowa, tak raptownie skręcił, iż bryczka przewróciła się. Skutkiem gwałtownego wypadnięcia Kaczyński złamał nogę i zranił się w głowę, a żona jego Wiktorja poniosła niebezpieczny szwank krzyża.

Na ul. Krakowskie Przedmieście dorożkarz № 46 najechał na jakiegoś przechodnia, który został uderzony dyszlem w głowę.

= Zagadkowy zgon.

W dniu wczorajszym, w pokojach umeblowanych pod № 29-ym przy ul. Chmielnej, zajął numer jakiś przyjezdny.

Zanim gościa zameldowano, ten wybiegł na korytarz i, wołając o pomoc, upadł.

Wezwany lekarz stwierdził otrucie silnie działającym środkiem.

Otrutego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, niebawem zmarł.

Czy w danym wypadku zachodzi samobójstwo, czy też prosty przypadek — nie zostało wyjaśnionem.

Denat nazywa się Jan Kędziński, lecz niewiadomo, z kąd przybył.

= Rozhukany wół.

Za rogatką petersburską wół, pędzony wraz z trzodą na rzeź do Warszawy, spłoszył się i natarł rogami na Cyłkę Glasową.

Poszwankowaną, ze skaleczoną twarzą i piersiami, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Epileptyk.

W dniu wczorajszym zrana nad jeziorem gociałwskim, po za Saską Kępą, znaleziono do połowy zanurzonego w wodzie mieszkańca Nowej Pragi, Antoniego Pysiaka.

Nieszczęśliwy zeznał, iż cierpi na epilepsję i że, powracając wieczorem poprzedniego z Gocławka, prawdopodobnie w chwili ataku wpadł do wody.

Z powodu silnego przeziębienia stan P. jest groźny.

= Zniknięcia.

Zamieszkały w Brudnie Józef Kleczkowski, robotnik z fabryki Fronta, liczący 23 lata wieku, blondyn, zniknął bez wieści.

Zachodzi obawa, iż K. w tajemniczy sposób pozbawił się życia.

Przed pięciu dniami zniknęła 11-letnia Anna Rubaczewska, zamieszkała przy ciotce na Woli.

= Śmierć z zezadzenia.

Nocy dzisiejszej zagonął pod № 8-Im przy ul. Karmelickiej Antoni Kadziela, liczący 20 lat wieku.

Odwieziony do szpitala ewangelickiego, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

Zwioki przewieziono do prosektorjum

+ Bazar dobroczynny.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod d. 26-ym listopada:

„Skromniej, niż lat poprzednich, przedstawia się strona zewnętrzna bazaru tegorocznego.

Sale domu koncertowego udekorowano dość skąpo, kioski i sklepy nie zbyt ozdobnie.

Nie sądzicie jednak, że to zarzut. Broń Boże!

Tegoroczny bazar urządziło Towarzystwo dobroczynności własnym kosztem, tymczasem dwa poprzednie urządziły osoby prywatne, właściciele firm handlowych, którzy gwoili reklamie występowali z pompą.

Otwarcie bazaru odbyło się wczoraj, o godzinie 4½ po południu, przy dźwiękach marsza wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli i przedstawicieli łódzkich sfer towarzyskich.

Strojne w zieleni i girlandy, z jodeł i świerków, schody prowadzą do większej sali domu koncertowego, gdzie na wstępie, po lewej ręce, ustawiono efektowny kiosk z kwiatami sztucznymi.

Cała zawartość kiosku, to praca panien łódzkich. Znajdujemy tam okazy prawdziwie artystyczne, do złudzenia naśladowujące kwiaty żywe.

Stancja prowizoryczna księgarnia; tu ze sprzedaży książek Towarzystwo dobroczynności otrzyma rabat.

Towaru dostarczyła księgarnia p. Schatkego.

Wielkich rozmiarów globus z jednej i olbrzymi niedźwiedź wypohany, z groźnie rozwartą paszczką, lecz w pozycji uprzejmego galanta, podającego na tacy... zimną wodę, z drugiej strony strzegą wejścia do nisz, w której pomieszczono t. zw. namiot prywatny.

„Namiot” ten w kształcie gabinetu, urządzony staraniem pani Thienemannowej, zawiera w sobie istne muzeum.

Czego tu niema? Bronzy, ceramika, *wedgewood'y*, wyroby galanteryjne: żelazne, szklane, celoluidowe, a tak tego dużo, iż niepodobna wszystkiego wyliczać.

Na ścianach pomiędzy lustrami zwracają powszechną uwagę malowidła w gipsowych, wielce oryginalnych oprawach.

Sa to miniaturowe kopie obrazów słynnych mistrzów pędzla, malowane na fotografiach.

Znajdujemy tam także Kowalskiego „Polowanie na wilki”.

Bez wątpienia z tego działu bazar otrzyma największy dochód.

Całą szerokość sali zajmuje ustawiony w podkowę stół komitetów damskich, podzielony na cztery części: pierwsza, idąc od lewej strony, zawiera nader gustowne roboty ręczne, a więc hafty, szycia na jedwabiu i aksamicie, roboty krzyżowe, dzierzgane, wszystko podarowane przez łodzianki na korzyść Tow. dobroczynności.

Druga i trzecia część zawierają rozmaite towary galanteryjne, wzięte w komis; czwarta część stołu — to sklep Towarzystwa dobroczynności z przedmiotami na podarunki dla „milusińskich”; wielki wybór gustownych lalek, rozmaite zabawki, wreszcie ślicznie zrobione kwiaty wabią kupujących.

Tuż i prowizoryczna scenka, pozostająca pod zarządem osobnego komitetu zabaw na bazarze; scenka znajduje się w niszy po prawej stronie od wejścia do sali koncertowej.

Obok mieści się sklep z wyrobami trykotarskimi, welnianymi i płóciennymi.

Kiosk z winem szampańskim kończy półkole.

W przejściu pomiędzy jedną a drugą salą umieszczono sklep z narzędziami z dziedziny optyki i elektrotechniki, dostarczonemi przez p. Dieringa.

Salę drugą wypełnia po lewej stronie od wejścia kiosk z wyrobami porcelanowymi, po prawej zaś jaśniejąca „choinka”, przy której roztasowano mnóstwo przedmiotów odpowiednich.

W prawej niszy tej sali znajduje się sklep z piernikami, naprzeciwko zaś, w niszy lewej, elegancko urządzona cukiernia p. Roszkowskiego.

Bufet z napojami i przekąskami zajmuje całą szerokość sali.”

Podatek od mieszkań.

W nrze 252-im *Praw. wiestn.* ogłoszona została zatwierdzona d. 18-go listopada 1893-go r. przez b. ministra finansów instrukcja, dotycząca poboru i oznaczania podatku od mieszkań. Przytaczamy ją poniżej:

1) O instytucjach, zajmujących się podatkiem państwowym od mieszkań i o ich czynnościach.

Art. 1. Ogólne zawiadywanie w granicach gubernji lub obwodu podatkiem od mieszkań powierzono miejscowej izbie skarbowej wraz z utworzoną przy niej komisją gubernjalną lub obwodową do spraw podatku od mieszkań.

Art. 2. Komisja gubernjalna lub obwodowa do spraw podatku od mieszkań składa się pod przewodnictwem zarządzającego izbą skarbową z członków tejże izby, naczelnika miasta (a w gubernjach Królestwa Polskiego prezydenta magistratu), dwóch osób, wybieranych na trzy lata przez zarząd lub magistrat miasta gubernjalnego. Do ostatnich dwóch członków komisji dodaje się także sama liczba zastępców (kandydatów). Uwaga. 1. W Petersburgu, Moskwie i Warszawie zamiast naczelnika (głowy) miasta i prezydenta może brać udział jeden z członków zarządu miejskiego z ramienia tego ostatniego. Uwaga 2. Przy roztrząsaniu w komisji gubernjalnej do spraw podatku od mieszkań spraw, dotyczących kontrybuentów, zamieszkujących w miastach powiatowych, osadach i miasteczkach, na posiedzeniach komisji mogą brać udział z prawem głosu naczelnicy wzmiankowanych miast, miasteczek lub osad. Uwaga 3. W obwodzie wojska Dońskiego do składu komisji wchodzi członek zarządu m. Nowoczerkaska, jego towarzysz i dwie osoby z wyboru.

Art. 3. W celu oznaczenia przypadającego od kontrybuentów podatku tworzą się komisje miejskie do spraw podatku od mieszkań pod przewodnictwem inspektora podatkowego albo osoby mianowanej przez zarządzającego izbą skarbową z zaproszonych na rok miejscowych właścicieli domów w liczbie od 4—6-in. W Petersburgu, Moskwie, Warszawie i innych większych miastach, gdzie tego będzie potrzeba, może być utworzonych kilka podobnych komisji. Liczba cyrkulów i granica ich oznaczone będą przez p. ministra finansów. Uwaga. Wszystkie powyższe informacje co do liczby komisji miejskich i granic podwładnych im cyrkulów, po zatwierdzeniu przez p. ministra finansów, podane będą do wiadomości publicznej.

Art. 4. Członkowie komisji miejskich do spraw podatku od mieszkań wybierani są: a) w miastach, gdzie wprowadzona jest ustawa miejska — przez zarząd miasta (dumę) lub zebranie pełnomocników miejskich; b) w innych miastach przez gubernatora po porozumieniu z zarządzającym izbą skarbową; c) w osadach, nie mających organizacji miejskiej — przez instytucje powiatowe ziemskie, a gdzie tych niema, przez gubernatora w porozumieniu z zarządzającym izbą skarbową. Uwaga I. W miastach zarządu pałacowego członkowie komisji miejskich do spraw

podatku zapraszani są przez naczelnika miejscowego zarządu pałacowego w porozumieniu z zarządzającym izbą skarbową. *Uwaga 2.* Bliższe oznaczenie liczby właścicieli domów, którzy mają być zaproszeni do komisji podatkowych, w granicach określonych przez prawo, zależy od uznania instytucji wyborczych. Termin wyboru przypada d. 13-go stycznia.

Art. 5. Prowadzenie robót kancelaryjnych w komisjach gubernjalnych oraz wszelka korespondencja z odpowiednimi władzami i instytucjami powierzona będzie izbie skarbowej, a w komisjach miejskich — prezesowi komisji. W tych wypadkach, kiedy z powodu zbyt szerokiego zakresu pracy stanie się konieczna pomoc sekretarza, izba skarbową przeznaczy do komisji miejskiej specjalnego delegata.

Art. 6. Posiedzenia komisji gubernjalnych i miejskich zwoływane są przez przewodniczących w miarę potrzeby. O każdym posiedzeniu członkowie komisji lub ich zastępcy winni być zawiadomieni piśmiennie.

Art. 7. Posiedzenie przychodzi do skutku, jeżeli bierze w niem udział przynajmniej 3 osoby, licząc w tem i przewodniczącego. Dla ważności posiedzenia gubernjalnego koniecznym jest nadto, aby w niem brała udział przynajmniej jedna osoba, nie należąca do składu izby skarbowej.

Art. 8. Jeżeli na pierwsze zaproszenie prezesa na posiedzenie komisji miejskiej przybędzie mniej niż dwóch członków, wówczas wyznacza się termin drugiego posiedzenia. W razie nieprzybycia na to ostatnie niezbędnej liczby członków do udziału w komisji z prawem członków, zaproszeni być winni dwaj miejscowi właściciele domów w liczbie przynajmniej dwóch, o czym członkowie komisji winni być zawiadomieni piśmiennie.

Art. 9. Postanowienie komisji miejskiej, na które nie zgadza się przewodniczący, ulega zawieszeniu i sprawa przenosi się do komisji gubernjalnej.

Art. 10. O wszelkich sprawach, rozstrzyganych na posiedzeniach komisji gubernjalnych lub miejskich, winien być prowadzony krótki dziennik (według wzoru zamieszczonego w nrze 173-im *Zbioru praw*). Przy oznaczaniu wysokości podatku w dzienniku zapisują się tylko numery deklaracji właścicieli domów, same zaś notatki o cyfrze podatku lub zwolnieniu od niego zapisują się na deklaracjach. W rachach nadzwyczajnych w dzienniku winny być zapisane więcej szczegółowe protokoły.

Art. 11. Decyzje komisji gubernjalnych lub miejskich, jeżeli apelacja od nich może być przyjęta tylko w oznaczonym terminie, winny być doręczone osobom interesowanym za pokwitowaniem.

Art. 12. Akty komisji miejskich powinny być prowadzone oddzielnie od aktów inspektorów podatkowych i w tym celu powinny być w każdej komisji zaprowadzone specjalne rejestry papierów wchodzących i wychodzących.

Art. 13. Ukończone akty i księgi komisji miejskich (z wyjątkiem listy domów) winny być oddane do 13 maja na przechowanie do archiwów kas skarbowych w sposób, oznaczony przez zarządzającego izbą skarbową. W miastach, gdzie znajdują się izby, akty przechodzą w oznaczonym terminie do ich archiwów.

II) O sporządzeniu listy domów i podawaniu deklaracji przez właścicieli domów.

Art. 14. W komisjach miejskich do spraw podatku od mieszkań prowadzą się specjalne listy własności domów, znajdujących się w obrębie władzy danej komisji.

Art. 15. Listy powyższe sporządzane być winny i poprawiane na zasadach dostarczonych przez zarząd miejski lub z innych źródeł.

Art. 16. Informacje o przejściu nieruchomości od jednego właściciela do drugiego, o rozebraniu jednych budynków a postawieniu innych w miastach, co do których stosuje się prawo o podatku od mieszkań, dostarczane być winny komisjom przez zarząd miejski w swoim czasie.

Art. 17. Listy własności domów prowadzone być winny według wzoru zatwierdzonego przez ministerjum (*Zbiór praw* nr. 173). Prowadzenie tych list dozwolone jest również i sposobem kartkowym, o ile sposób ten w danych warunkach uznany zostanie za dogodniejszy. Własność domów winna być zapisywana do listy według tego sposobu, jaki w danej miejscowości przyjęto do oznaczania położenia domów, t. j. według cyrkulów, dzielnic, ulic i t. d., przyczem każdy dom winien figurować pod oddzielną pozycją.

Uwaga. Oddzielną własnością jest każdy budynek lub grupa budynków, wniesiona do ksiąg miejskich pod jedną pozycją.

Art. 18. Komisja miejska, nie czekając na złożenie przez właścicieli domów wymaganych od nich na zasadzie art. 24-go ust. o pod. od mieszkań deklaracji, zbiera sama niezbędne wiadomości o cenie i warunkach najmu mieszkań, za pomocą informowania się w zarządach miejskich, w towarzystwach asekura-

cyjnych, w towarzystwach kredytowych, oraz innemi sposobami, mogącemi wyświecić sprawę.

Art. 19. Cena najmu mieszkania może być oznaczona także za pomocą obejrzenia go przez przewodniczącego komisji, nie inaczej jednak, jak na żądanie samego lokatora.

(D. c. n.)

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 29-go listopada, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla niższej służby warszawskiej straży ogniowej sukna: 1) szarego 1384 arszynów od rs. 1 kop. 3 za arszyn; 2) ciemno-zielonego 553 arszynów od rs. 1 kop. 3 za arszyn; 3) czarnego 1389 arszynów od rs. 1 kop. 3 za arszyn; 4) niebieskiego 54 arszynów od rs. 2 kop. 20 za arszyn; 5) czerwonego 5 arszynów od rs. 2 kop. 50 za arszyn; 6) ciemno-zielonego 12 arszynów od rs. 2 kop. 15 za arszyn; wadium wymagane jest w sumie rs. 350.

— Do d. 29-go listopada warszawski kantor Banku państwa przyjmować będzie do sprawdzenia świadectwa 6-procentowej renty złotej z r. 1883-go od tych posiadaczy, którzy nie zechcą skonwertować swoich papierów na 4-procentowe obligacje rosyjskiej pożyczki złotej piątej emisji z r. 1893-go. Wypłata kapitału nastąpi d. 13-go grudnia.

— Wyciągnięte d. 21-go listopada na dwudziestym siódmym losowaniu akcje Towarzystwa kolei fabryczno-dódkiej na rs. 1000 i 100 spłacane będą od d. 2-go stycznia łącznie z kuponem № 55.

— D. 29-go listopada, o godzinie 11-iej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. № 62-gi, odbędzie się posiedzenie emerytów Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— D. 29-go listopada i dni następnych, w lombardzie przy ulicy Nowy Świat pod № 74-ym, odbywać się będzie licytacja fantów, niewykupionych lub nieprolongowanych w czasie właściwym.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam: Baron Jan Kapri, wybrany prezesem koła na Bukowinie, złożył mandat posła do sejmiku galicyjskiego z okręgu wielkich posiadłości Śniatyn-Kołomyja. — Właściciele realności we Lwowie uchwalili na wczorajszym wiecu wysłać deputację do Wiednia w sprawie ucisku podatkowego. — Katastrofa kolejowa wydarzyła się między Bursztynem a Bukaczowcami. Próżna maszyna najechała na pociąg towarowy, skutkiem czego wyskoczyło kilka ostatnich wagonów z toru i uległ zgruchotaniu. Dwaj konduktorowie odnieśli ciężkie skaleczenia. — D. 20-go grudnia odbędzie się wybory uzupełniające do sejmiku galicyjskiego z większych posiadłości obwodu kołomyjskiego w miejsce hr. Golejewskiego i obwodu sanockiego w miejsce Z. Kozłowskiego.

× Kongres dziennikarski. Na ostatniem zgromadzeniu *Institute of Journalists* w Londynie przyjęto jednomyślnie wniosek przedstawicieli belgijskiego stowarzyszenia dziennikarzy co do urządzenia w roku nadchodzącym kongresu dziennikarskiego w Antwerpii. Pierwsze zebranie komitetu prowizorycznego odbyło się w d. 16-ym b. m. Przybyli przedstawiciele prasy z Rzymu, Paryża i Londynu. Pomiedzy innymi w komitecie organizacyjnym kongresu zasiadają: Wildenbruch i Spielhagen.

× Pailleron złożył teatrowi paryskiemu Comédie-Française nową sztukę. Tytuł „Cabotins!”, aktów cztery, wchodzących w grę osób 36.

× „Atak na młyn.” Pod tym tytułem — przypomni sobie niejeden z czytelników — ukazała się swojego czasu nowela Zoli w książce zbiorowej, zatytułowanej „Soirées de Médan”. Otóż z noweli tej wykroili sam autor i p. Ludwik Gallet libretto czteroktowej opery. Rzecz efektowna, czerpana z krwawych dzieł r. 1870-go, ale rozwałkowana niemożliwie na długi melodramat, nie miała powodzenia, zwłaszcza, że i muzyka nie zachwyca zgoła niczem. Twórca tej muzyki, Brunneau, kompozytor opery „Sen”, też zaczerpniętej ze znanej powieści Zoli, dał tym razem pokój wagneryzmowi, ale i w tradycyjne formy operowe nie potrafił wlać wybitniejszych nieco muzycznych pomysłów.

× Wycieczka. Vanderbilt, znany milioner, wraz z kilku przyjaciółmi swoimi wypłynął z Nowego Jorku na jachcie „Valeant”. Panowie ci zamierzają odbyć spacerową wycieczkę przez morze Śródziemne, Czerwone do Bombaju w Indjach, aby tą samą drogą wrócić na marzec do Nizy. Ot, zwykły sobie — spacer amerykańskich milionerów.

× Przenośny kościół zbudowano w Danji. Gmach ów dziwny cały jest z drzewa i żelaza i ma osiem ścian. Izby dwie tylko; we właściwej świątyni, gdzie odbywać się mają nabożeństwa, stoi piec żelazny. Wysokości ma kościół siedem metrów; nad dachem wieża czterometrowa. Budowla cała rozbiera się łatwo na części i kolejną wędrować będzie od miasta do miasta lub osiadać chwilowo po wsiach, gdzie domu Bożego niema.

× Stary człek. Niejaki Marcin Christensen z Lynby w Danji uczestniczył niedawno w uroczystości rodzinnej, którą oglądać nie każdemu dano. Marcin Christensen, człek 94-letni, świadkiem był złotego wesela — córki swojej.

BANKI MYDLANE.

Co to jest szybkość?

Szybkość jest to, z czym się wypuszcza z ręki bardzo gorący talerz...

Pani godzi służącą.

W końcu rzecze:

— Jeszcze jedno pytanie...

— Czy mam narzeczonego? — wtrąca służąca pośpiesznie. — Mam i niejednego...

Młodemu wieszczowi.

Nie opiewaj złota ranka,

Co pogodę długą wróży,

Nie opiewaj deszczu, gradu,

Ni błyskawic, ani burzy.

Bo pogoda sama w sobie

Już oddawna nie jest w modzie;

Gdy już niema o czym mówić,

Bają ludzie o pogodzie.

Jakiż tedy sens moralny,

Młody wieszczu, ztąd wynika?

Nie naśladowaj barometru

Na wystawie u optyka...

Dla najuboższych.

Bezimiennie rs. 1. — Świętochowski kop. 20.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.

Zygmunt B. rs. 3.

Na instytut moralnej poprawy dzieci.

Zieliński rs. 1.

Na dom zarobkowy.

A. D. rs. 5.

Na odnowienie statuy Chrystusa przy kościele

św. Krzyża.

Piotr Szymczak rs. 2.

Dla staruszków z chorą córką nauczycielką

(Piwna № 13, m. 27).

H. G. rs. 1.

Nekrologja.

† S. p. Marja z Noskiewiczów
SAKIEWICZ,

żona urzędnika archiwum prokuratorji, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 65, zmarła dnia 26-go listopada r. b. Pozostały mąż wraz z córką zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele Wszystkich Świętych, we środę, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 12-iej w południe na cmentarz powązkowski. —5244

Marja z Wrześniewskich
1-go ślubu Sztorch, 2-go
Walczyńska,

żona obywatela m. Warszawy,

opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 26-go listopada r. b., przeżywszy lat 44. Pozostały syn wraz z mężem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 29-go listopada, we środę, o godzinie 9 i pół zrana, w górnym kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5241

+ W dniu 29-ym listopada r. b. odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-iej przed poł., w kościele powązkowskim, za duszę

ś. p. księdza Ludwika Szmiągiewicza,

po którym nastąpi przeprowadzenie zwłok z katakumb do grobu własnego. Na te obrzędy pozostała siostra i ciotka zaprasza życzliwych. —5240

Dnia 30-go listopada, to jest we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

hrabiny
Heleny Tyszkiewiczowej

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godz. 10-iej zrana, na które synowie, córka i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i pobożnych. —5222

+ Za duszę

ś. p. Tomasza Dunina,

zmarłego dnia 19 b. m. i r. we wsi Ostrowiu, w powiecie sieradzkim, odbędzie się dnia 29-go listopada, we środę, o godz. 10-iej zrana żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostała rodzina zaprasza. —5181

MIKOŁAJ WOJNO,

obywatel ziemski i miasta Warszawy,
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w dniu 26 listopada r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 64. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 28 listopada do kościoła parafialnego w Żyźniu, o godzinie 12-ej w południe, pogrzeb zaś dnia następnego zaraz po odbytem nabożeństwie, na które to obrzędy stroskana rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

—5233

+ Nabożeństwo za zmarłych ś. p.

z familji Kuferskich,

odprawione będzie w kościele św. Karola Boromeusza, dnia 29 listopada, o godzinie 10-ej zrana.

2—5101

B. P.

Stefuś Rafał Sachs

ukochany synek Henryka i Anieli z Bergsonów,
przeżywszy lat 2, miesięcy 8, po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 29 b. m., to jest we środę, o godzinie 12-ej w południe, z mieszkania przy ulicy Piotrkowskiej, dom Scheiblera w Łodzi.

—1304—

Szanownemu duchowieństwu w Żyrardowie i księdzu pr. z Mszezonowa za bezinteresowny udział w obrzędzie pogrzebowym, jako też kolegom, znajomym za oddanie ostatniej przysługi, oraz tym, którzy na własnych barkach niesli zwłoki

ś. p.
+.

Stanisława Mściuchowskiego,

na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne „Bóg zapłać” składa

2539

Rodzina.

+ Szanownemu duchowieństwu oraz wszystkim uczestniczącym w odprowadzeniu zwłok

ś. p. Ignacego Wejss

na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne podziękowanie

DZIECI.

—5247

Panamino.

Rzym, d. 26-go. — Zarzuty, podniesione w raporcie ankiety parlamentarnej przeciw deputowanym, politykom i członkom rządu, zasługują na bliższą uwagę. Ankieta ubolewa, że podsekretarz stanu w ministerjum rolnictwa, San Giuliano, pewnemu przedsiębiorcy budowlanemu, który popierał jego kandydaturę, wyrobił w „Banca di Sicilia” kredyt 20,000 lirów. Były podsekretarz stanu, hrabia Amadei (w gabinecie Crispiego), nie spłacił swoich zobowiązań bankowych, pomimo, że wówczas już wytoczono śledztwo przeciw dyrektorowi „Banca Romana”, Tanlongo. Deputowany del Vecchio, jako uczestnik firmy „Angelo del Vecchio”, mógł zdaniem ankiety dlatego tylko eskontować tak wysokie weksle w „Banca Romana”, iż służył mu politycznie. Książę San Donato zawinił ciężko, eskontując u Tanlonga weksel na 15,000 lirów w chwili, kiedy był członkiem komisji parlamentarnej dla zbadania stanu banków, i wekslu tego nie zapłacił. Deputowani: Mazzino i Simonetti byli członkami rady zarządzającej „Banca Romana” i zaniedbali wszelkiej kontroli, dopuszczając, aby Michał Lazzaroni zubożył bank o 17 milj. lirów. Deputowany Montagna dopuścił się takiejże samej winy co Del Vecchio. Były minister Miceli pisał gorące listy polecające do Tanlonga, którego gospodarstwo znał już od r. 1888-go. Minister spraw wewnętrznych Nicotera znalazł je również a mimo tego protegował Tanlonga, aby nakłonić go do dania trzymiljonowej pożyczki przedsiębiorstwu węglanemu Fazzariemu. Deputowany Mattei (sojalista) grał najpokorniejszą rolę przed Tanlongiem, aby go nakłonić do subwencjonowania jego dziennika *Il Momento*.

Raport ubolewa dalej nad tem, że ministrowie: Nicotera, Crispi, Miceli, Giolitti i Grimaldi wiedzieli od r. 1889-go o wszystkich nieprawościach „Banca Ro-

mana” a mimo tego, zamiast położenia im tamy, starali się zatrzeć i ukryć prawdę. Czynili to naturalnie tylko dlatego, aby nie wywoływać publicznego zgorszenia; przez to jednak pośrednio ułatwili bankowi wypuszczenie od r. 1890-go kilku nowych miljonów biletów bankowych, niepozwolonych przez prawo.

Rzym, d. 26-go. — Alegaty do raportu ankiety parlamentarnej wymieniają następujące weksle (niezapłacone w terminie) deputowanych: Baroni winien jest 375,000 lirów w „Banca Nazionale”; Buccori 100,000 w „Banca Nazionale” i „Banca di Sicilia”; Elia 21,000 w „Banca Nazionale”; Menotti Garibaldi 134,000 w „Banca Nazionale” a 201,000 w „Banca Romana”; Giampietro 40,000 w „Banco di Napoli”; Narducci (nie Carducci, jak pierwotnie depesze opiewały) 2,442,523 w „Banca Romana”; Quartieri 92,000 w kilku bankach; Raffaele 106,000 w „Banca Nazionale”; książę Sciarra 3,023,000 w „Banco di Napoli”; Valle 152,000 w „Banca Nazionale” i „Banca Romana”; Crispi (od r. 1887-go) 244,000 w „Banca Nazionale” (dług ciągle odnawiany); minister Martini (od r. 1886-go) 70,000 w „Banca Romana”; Pais 50,000 w „Banca Romana”; Sardi 100,000 w „Banco di Napoli”; kilku innych wreszcie deputowanych figuruje z nieznacznymi kwotami. Posłowie, w których prywatne stosunki wdarła się w ten sposób ankieta parlamentarna, usprawiedliwiali się przed nią bardzo gorliwie. Między innymi Elia twierdzi, że niewypłacalność jego pochodzi z podjęcia się z woli rządu uzdrowienia bagnistych wysp Tremiti, za co mu sądownie przyznano 375,000 lirów odszkodowania. Menotti Garibaldi zeznaje, że za 67,000 lirów nabył dwa majątki pod warunkiem włożenia 200,000 lirów w melioracje, że włożył w nie 300,000 lirów, a ponieważ majątki przynosiły tylko 90,000, więc popadł w trudności finansowe. Ma on pretensje do skarbu państwa na 200,000 lirów. Crispi wyraził zdziwienie, że ankieta wkracza w sferę stosunków prywatnych; dług jego pochodzi z pasywów *Riformy*. Dług pierwotny zeszczupiał z 400,000 lirów na 210,000. Martini powiada, że gdyby nie misja jego do Afryki i nieszczerzny stan rynku pieniężnego we Włoszech, dawnoby dług swój spłacił. Stan jego majątku nie naraża zresztą „Banca Romana” na żadne straty. Wielu deputowanych odmówiło wprost zeznań przed ankieta, odmawiając jej prawa do mieszania się w stosunki prywatne.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj, o godz. 11-ej, wobec bardzo licznie zebranej publiczności w kościele św. Katarzyny odprawione zostało nabożeństwo żałobne za duszę Matjki.

Petersburg 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Minister komunikacji, p. Krywoszejn, nabył miasteczko Szklów, w gubernji mohylewskiej.

PRZESILENIE WE FRANCJI.

Paryż 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Zapewniają, że zarówno prezes izby deputowanych, Kazimierz Perier, jak prezes senatu, Challemlacour, zalecili prezydentowi Carnotowi powierzenie misji utworzenia gabinetu napowrót byłemu prezesowi Dupuy, który posiada zapewnioną większość zachowawczo-republikańską w izbie. Dupuy wszakże stanowczo odmówił, ponieważ czuje się nieszczerością swoją wobec izby, okazaną na posiedzeniu sobotnim, silnie skompromitowanym. Sądzą, że do nowego gabinetu wejdą w każdym razie Develle, jako minister spraw zewnętrznych, i admirał Riennier, jako minister marynarki. Dzienniki wymieniają nazwiska Raynala do teki finansów, Burdeau do teki wojny, Feliksa Faure’a do teki sprawiedliwości a Barthou do teki handlu.

Paryż 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Prezydent Carnot konferuje wciąż z osobistościami politycznymi, dotąd wszelako bezskutecznie.

Paryż 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Przesilenie trwa dalej bez zmiany. Perier odmawia stanowczo. Prezydent Carnot waha się. Mówią znowu o ministerjum koncentracji z Bourgeois na czele, inni o gabinecie jednolitym Fallières’a. Spodziewają się dziś rozstrzygnięcia. (Aj. półn.)

Paryż 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Utrzymują w sferach pałacu elizejskiego, że nowy prezes ministrów jest już mianowany. Nazwisko wszakże trzymają dotąd w tajemnicy.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Król Humbert powierzył utworzenie nowego gabinetu prezesowi izby, Zanardelliemu.

ZAMACH NA CAPRIVIEGO.

Berlin 28-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Szczegóły zamachu na kanclerza Capriviego przedstawiają się jak następuje: Pomiędzy listami i posyłkami, które kanclerz otrzymał w d. 26-ym b. m., znajdował się list z Orleanu wraz z małą skrzynką. Adju-tant kanclerza, major Ebmeyer, otworzył list, w którym była mowa o skrzynce. Otwarto ją ostrożnie, przyczem wysypało się trochę prochu strzelniczego. Wezwano natychmiast policję, która we właściwy sposób otworzyła skrzynkę i znalazła w niej maszynę piekielną. Tylko dzięki niezmiernej ostrożności uniknięto nieszczęścia.

Berlin 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Zapewniają, że kanclerz Caprivi otrzymał także z Bordeaux pakietek ze świeżą rzodkiewką, która okazała się wypełniona dynamitem.

Berlin 28-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — We wszystkich sferach panuje silne wzburzenie z powodu odkrytego zamachu na kanclerza Capriviego. Policja rozwija gorączkową czynność. Cesarz nakazał donosić sobie telegraficznie o szczegółach czynionych poszukiwań. Jest obawa dalszych prób podobnym rodzaju.

MOWA TRONOWA.

Bukareszt 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Król Karol otworzył wczoraj sesję izb mową tronową, w tonie bardzo optymistycznym utrzymaną. Król podnosi pomyślny stan finansów, zapowiada liczne reformy i wyraża otuchę w utrzymaniu pokoju.

KATASTROFA.

Madryt 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — W Badajoz zawałił się szpital. Sześćdziesiąt ludzi zginęło.

NIEBEZPIECZNA KRADZIEŻ.

Zurych 28-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Do tutejszego magazynu dynamitowego wtargnęli nieznani ludzie i zrabowali wielki zapas dynamitu.

PANIKA W DUBLINIE.

Dublin 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj znaleziono maszynę piekielną w koszarach Old Borrough. Lont jej wysechł i dlatego przestała być niebezpieczną. Równocześnie wszakże nastąpił wybuch na placu Tyrone. Szkody nieznaczne. Silne wzburzenie wśród ludności.

CHOLERA.

Wiedeń 28-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — W Osieku (Chorwacja) były znowu trzy wypadki cholery.

Lwów 28-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — W ciągu 24-ch godzin zachorowało w Galicji na cholere 3 osób, zmarły 2.

Budapeszt 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — W ciągu 24-ch godzin zachorowało na Węgrzech na cholere 3 osób, zmarły 2.

Wiedeń 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Bylego ministra finansów, Steinbacha, mianowano prezydentem senatu w najwyższym trybunale państwowym.

Konstantynopol 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Tutejszy poseł niemiecki, Radowitz, obchodził wczoraj srebrne wesele. Sułtan przesłał mu gorące życzenia, zapewniając, że uczestniczy całym sercem w tym obchodzie rodzinnym zasłużonego przedstawiciela Niemiec.

Belgrad 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Jakkolwiek król odmówił przyjęcia dynisji gabinetu Dokicza, dzienniki wyrażają wszelako przekonanie, iż wkrótce przyjdzie do utworzenia gabinetu z charakterem wojskowym.

Sofja 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Zwłoki hr. Hartenau po uroczystym nabożeństwie w katedrze tutejszej, na którym obecni byli: przed-

— Brak wiadomości od dwóch miesięcy udreż
 mnie nad wszelkie wyrazy. Czyś zdrowa? Uspok
 mnie choć jednym słowem.—Nalecz 5246

Trwałą Bieliznę męską, najmodniejszą fasony **Koknierzy i Mankietów** oraz wielki wybór **Krawatów**, poleca

KUBALSKI,
Senatorska 12,

b. pałac Blanka.

Kaftaniki i Skarpetki ciepłe, **Pantofle** filcowe, **Chustki** jedwabne na szyję. **Rękawiczki** wełniane angielskie. 1168r

JAK OLIWĘ

wodę choćby twardą (przekonać się łatwo) „Bielidło” zmniejsza, dla tego też bielizna w wodzie takiej nader łatwo się pierze, nie wymagając zaś forsownego tarcia, ogromnie się od niszczącego ochrania. Również dla niebywalej miękkości wody z „Bielidłem”, wszelkie inne przedmioty tak wełniane jak metalowe, fajansowe i drewniane nadzwyczaj łatwo, dokładnie i tanio, z brudu, tłuszczu (przy użyciu wody gorącej) i odoru, oczyścić się dają. Pączka **Bielidła**, funt sody lub potażu zastępująca, bielizny nie niszczy, tylko **kop. 2**, w funtach jednolitych tylko **kop. 20**. Żądać w składach mydła i innych handlach. 2324

B. LANDY,
Warszawa, ulica Leszno 53.

PP. Obywatele utrzymujący pasieki, a mający

Miód do sprzedania,

zechcą nadesłać zawiadomienie do miodosytu W. Wysockiego, Podwałe 25. 2302

Pomimo Wojny!!!

celnej, nie podwyższam cen towarów, lecz z powodu znacznych obrotów sprzedaję takowe po cenach nader niskich i polecam w wielkim wyborze **Termometry** kryształowe zaokienne, kąpielowe, lekarskie, pokojowe (od kilkunastu kop.), **Binokle i Okulary** (specjalność Zakładów) z najcenniejszych fabryk i najświeższych modeli, ściśle do wzroku zastosowane (od 50 kop.), **Barometry**, **Lornetki**, **Miary** taśmowe, składane itp., **Wasserwagi**, **Bandaże** rupturowe dopasowywane przez specjalistów Zakładów; **Prezerwatywy** angielskie „Perfect” (nowość!) i francuskie, **Przepaski** ochronne dla Pań, **Gąbeczki**, **Wyprawy** potogowe **Klizgompki**, **Suspensorja**, **Kompasy**, **Lupy** i t. p. — **J. DREHER**, **Krakowskie-Przedmieście** № 29 i **Szpitalna** № 6, wyrażnie № 6 (ważne). — Tamże przyjmują się **reparacje**. — Wysyłka pocztą za zaliczeniem. 1111r

Łódź.
CUKIERNIA

Roszkowskiego,

z komfortem urządzona, poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Na nadechodzące święta cukiernia zaopatrzona w znaczny wybór cukierków na choinki, pierników, czekoladek, cukrów deserowych i herbatników. 1205r

Młody człowiek

(niemiec), z dobrej rodziny, obeznany do pewnego stopnia z rolnictwem, poszukuje miejsca wolontiera przy wykształconej rodzinie, za umiarkowaną pensją, w jednym z większych majątków Królestwa Polskiego lub zachodnich guberni Cesarstwa, oferty pod A. H. N III przyjmują Biuro ogłoszeń **Hugo Langewitza** w Rydze. 1213

Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia Spożywczego
„MERKURY”.

nadeszły 1094r
Słódzie angielskie po kop. 2 1/2,
Powidła z gub. Podolskiej, po kop. 12 za 1 lb.

KOWANÓWKO, ZAKŁAD LECZNICZY,

pod Obornikami, w Księstwie Poznańskim.

W skutek licznych dopytywań dawniejszych i świeższych, ze stron rozmaitych, urządziłem dla osób

nerwowo chorych,

kilka nowych pomieszczeń, zdala od Zakładu, a blisko mego domu mieszkalnego położonych — składających się z dwóch względnie z trzech pokoiów dla jednej osoby, z wszelkimi wygodami urządzonych i oddaję takowe niniejszem wraz z moją opieką lekarską i udziałem w pożytku familijnem, publiczności do dyspozycji.

2325

Dr. KARCEWSKI,
DYREKTOR.

ALBUM Franciszka Kostrzewskiego.

Zawierające około 200 rysunków na wielkim znakomitemo humoryście wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 2, z przesyłką pocztową Rs. 2 k. 30. Zamówienia z prowincji skutecznią się za zaliczeniem pocztowem.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie Nowy-Swiat № 41. 1096r

LYŻWY

różnych systemów, najtaniej 2292

u G. Wisnowskiego

Marszałkowska № 108, róg Chmielnej.

EAU DE COLOGNE
SUPÉRIEURE
—
RAFFRAICHISANTE.
—
PRÉCIEUSE
POUR
LA TOILETTE

BROCARD & C^{ie}



Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

MASŁO.

Prawdziwe Litewskie Masło, nadeszło do sklepu spożywczego urzędników Dr. Żelaznej Nadwiślańskiej, Nowogrodzka 15. 2194

Stara i znana firma introligatorska

„A. JAWOROWSKI”

Świętokrzyska № 27, 2342

ma honor podać do powszechnej wiadomości, że i nadal wszelkie roboty w zakresie specjalności wchodzące, z równą jak dawniej sumiennością i dokładnością, skutecznie. — Plotki zatem wszelkie, przez złośliwych i niechętnych rozsiewane, jakoby warsztat został zwinięty lub przez niefachowych ludzi prowadzony, żadnej nie mają podstawy i są tylko czcym wymysłem tych właśnie dawnych współpracowników, którzy z pracowni usunięci zostali.

Kandydat nauk leśnych,

b. asystent przy katedrze nauk leśnych Piotrowsko-Razumowskiej Akademii w Moskwie, przyjmuje w guberniach kraju zachodniego: 1. Urządzenie lasów według prawideł nauki i instrukcji na zastaw w Bankach Ziemskich. 2. Sporządzanie planów gospodarczych na zasadzie prawa ochrony lasów, rok 1888. 3. Oszacowanie i sporządzanie kontraktów na sprzedaż lasów. 4. Projekty pozazakładowania gruntów leśnych i wyjednanie zezwolenia takowych u Komitetów ochrony lasów. Adres: Minsk, gub., ul. Zacharzewska, dom Cukiernika. 2327

25 Października 1893 roku.

W IMIENIU

Najjaśniejszego Pana.

Sąd Okręgowy w Suwałkach w następującym komplecie: Prezydenci Tow. Prez. P. J. Juskiwicz, Członkowie Sąd: A. J. Bogusławski i M. L. Brylant, przy P. Sekr. W. S. Zahorskim, w sprawie o ogłoszenie upadłości kupca Sendera Jelenia, na żądanie kupca Leona Braunsteina, na mosy art. 437, 449, 455, 457 K. H. postanawia: 1) Uznać kupca Sendera Jelenia niewypłacalnym dłużnikiem; 2) Datę otwarcia upadłości uważać d. 20 Sierpnia 1893 r.; 3) Sendera Jelenia oddać pod dozór policyjny; 4) Sporządzić opieczutowanie majątku upadłego za pośrednictwem Komornika Sądowego; 5) Mianować Komisarzem upadłości Członka Sądu M. L. Brylanta, Kuratorem zaś Adwokata Przysięgłego Krippendorfa, od którego odebrać przysięgę i temuż polecić przystąpić do czynności wskazanych art. 462 i nast. K. H. 6) Wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej egzekucji, ogłosić tenże w ogłoszeniach i gazetach.

2343

Adw. Przys. Krippendorf.

DOM drewniany

w Sandomierzu, z dwoma oficynami, stajnią, wozownią oraz murewaną piwnicą i ogrodem owocowym, dający netto dochodu rubli 400, do nabycia za rs. 4,500.

ŁĄK 52 morgów

na powiślu „Skotniki”, mila od Sandomierza, dających dochodu rubli 900, za rs. 10.000.

Wiadomość w Warszawie u W-go Eigera, Złota 44, w Sandomierzu u Adw. Marynowskiego. 2307

Powszechnie za najlepszy uznany

Pakunek „Celluloid”

w arkuszach i krawcach, poleca
Fabryka „NATALIN” przy stacji Dr.
Zel. W.-W. Poraj. 825r

OSTRYGI

świeże,

RUZIN 50 kop.

Niecała 5, m. 8. 1201r

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasin-**

skiego, wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji skutecznąją się także i za zaliczeniem pocztowem: 1145r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy, Nowy-Swiat № 41.

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”

ŁYŻWY

w wielkim wyborze i najlepszych fabryk, przy odbiorze od 50 par po cenach niższych jak wszędzie, **Gustal** angielski renomowanej fabryki „Welson Co. Ltd. Sheffield” po 12 k. za funt (gustal ten może w zupełności zastąpić gustal za który się płaci 20 kop. za funt), **Pilniki francuskie Limet**, najlepsze pilniki przywiezione do kraju, poleca

Główny Skład Angielskich i Francuzkich Wyrobów Żelaznych

S. IPPO,

ulica Twarda Nr 3. 2291

Do sprzedania

Fabryka Galanterji.

a powodu wyjazdu, prowadzić może i nie specjalista. Hotel Angielski 88, o 11 przed poł. 2344

Z gwarancją 2-letnią, powszechnie uznane za najlepsze Wy-

żymaczki „Wisła” oraz

1957 „Wisła”

Maszyny do szycia różnych syst.,

sprzedaż „G. Antoni”, Świętokrz. 40.

Również skuteczna naprawa.

Na raty i za gotówkę. 1144r

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

3, przeniesiony 3,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach. — Ceny umiarkowane. 1144r

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów, wynalazku

Juljana Józefowicza,

perfumiarza. Jest to najlepsza roślinna farba, włosom i zdrowiu nieszkodliwa, którą można w przeciągu 10ciu minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor czarny, brunatny, szatyn i blond. Flakony po rs. 1.35 kop i rs. 2. — Główny Skład Nowo-Senatorska 2. 2306

CZYTELNIJA

dla kobiet.

zaopatrywaną jest stale we wszelkie nowości beletrystyczne i naukowe. 2090

Warecka Nr 9,

Nowo-otworzona

Czytelnia Powszechna
Ludwika Smoleniec,

Mazowiecka 11.

Czytelnia na miejscu otwarta od 10-6 zrana do 9-iej wieczór. — Wejście 7 kop., abo nament miesięczny 75 kop.

(Książki naukowe i beletrystyka, pisma krajowe i zagraniczne).

Wypożyczalnia książek.

Nowości w kilku językach.

Ceny: 25 kop. za jeden tom, 40 kop. za dwa, 50 kop. za trzy tomy miesięcznie.

Kaucja po rublu od tomu. 2337

Składy wyrobów pończosznich

A. RIEDEL,

egzystują od r. 1830,

Ś-to Krzyżka 9, Krak.-Przedmieście 15.

Folecają w wielkim wyborze:

PONCZOCHY, Skarpetki,
KOSZULKI, Kalesony
zdrowia.
REKAWICZKI ciepłe
i dla służby.

Pasy na żołądek.
Chustki i Pelerynki,
Spódniczki ciepłe.
Garnitury kutnerowe
najcieplejsze.

Kamasze, Kamizelki ciepłe
Pończochy do polowania.
Bluzki z „Flanelet.”
TRYKOTY dla teatrów
i sportu.

Oprócz powyższych przedmiotów wyłącznie na Krak.-Przedm. 15.

Dla Pań: Eleganckie bluzki wieczorowe, Gorsety franc. P. D.,
Chustki i Szale pluszowe jedwabne i Orenburskie.

Dla Panów: Bielizna najlepszego kroju, Koszule podróżne, Spinki,
Kołnierze, Mankiety, Szelki, Szpilki, Chustki na szyję i Krawaty.

Wielki Wybór Chustek do nosa białych i kolorowych,

Piłtwa jarosławskiego i Flaneletek. II84

Towary dobre. CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

Wypredaż wszystkich staników „JERSEY.”

Na prowincję wysyła za zaliczeniem po otrzymaniu zadatku.

**RS. 10.**

Gruntna Nauka Krojów Sukien Damskich.

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

Najpierwsza i największa w Warszawie, istniejąca
od r. 1865-go Specjalna Szkoła krojów i kompletnego
wykończenia Sukien i Okryć damskich A. Gałęckiej,

Krakowskie-Przedmieście, obecnie Podwale № 10, od Zygmunta i Marszałkowskiej № 123, w których wykładane są nauki podług krojów paryskich **METODĄ A. GAŁECKIEJ** bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych numerowanych, 38 mierników itp., zbyt drobiazgowych obliczeń, które tylko naukę kroju wiksają, utrudniają, a dla wielu zupełnie niezrozumiałą czynią, lecz wprost z centimetru, za co też w **Konkursie kroju** na Wystawie Pracy Kobiet, jedynie tylko Aniela Gałęcka z córką Pelagją, zostały zaszczycone uznaniem to jest medalami, za doskonały krój Metodą własną, na sposób francuzki, nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą, a także za dobre i gustowne wykonanie Sukien i Okryć, z materiałów przez uczennice w ich Szkołach.

Wykład nauki teoretycznie i praktycznie prowadzony jest pod ciągłym osobistym specjalnie umiętnym kierownictwem A. Gałęckiej lub jej córki, przez co uczennice z powyższych szkół, są usposobione zupełnie do samostnej na byt niezależny w tym kierunku pracy. — Metodę A. Gałęckiej z wzorami w języku ruskim i polskim, można dostać we wszystkich księgarniach. — Programy wysyła się franco. 2346

Zawiadomienie tymczasowe.

Agentura Handlowa D. Ż. Władykaukaskiej, ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że otwarcie oczekiwanej

Warszawsko-Zakaspijskiej przez Petrowsk bezpośredniej komunikacji

ma nastąpić w bieżącym tygodniu.

Agentura Handlowa D. Ż. Władykaukaskiej

Rummel Leśnik Co.

Włodzimierska 1.

2341

HOTEL BRISTOL,

WIEN, Kärntnerring Nr 7.

Hotel 1-go rzędu. — Elektryczne oświetlenie. —
Restauracja. — Obok najwykwintniejszej kuchni francuzkiej i wiedeńskiej,
russka i polska kuchnia. 1181r

**FABRYKA POWOZÓW
JANA STOPCZYK**

w Warszawie, Elektoraina Nr 11,

zaraz do sprzedania — wydzierżawienia ze wszystkimi warsztatami, choćby na inną
fabrykę, na dłuższy czas. — Wiadomość na miejscu. 2253

**KALOSZE GUMOWE**

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „ST.-PETERSBURG,” gdyż kalosze z podobnymi znakami, lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 2267

Skład główny

Chirurgicznych i Technicznych

WYROBÓW GUMOWYCH

ORAZ

Cerat, Obrusów i Chodników ceratowych

MITAWSKIEJ FABRYKI.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatunki i słoiki i tenże poleca. 1185r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Grudnia r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje,

na budowę i ustawienie kosztem dzierżawcy na ulicach i placach miasta 50 żelaznych cylindrycznych słupów do naklejania na tychże afiszów i innych dozwolonych przez cenzurę obwieszczeń i na prawo pobierania w ciągu lat 20-tu, licząc od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1894 do takiejże daty 1914 r., dochodu za prawo umieszczania na tychże słupach obwieszczeń. od summy rs. 4,000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-iej w połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 2000, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Politycznej. 1174r

HOTEL „VICTORIA”

w Poznaniu, przy teatrze polskim, z wszelkim komfortem urządzony, wraz z Restauracją (kuchnia polska), Handlem Win i Składem Cygar, poleca Szanownej podróżującej publiczności

W. KAMIENSKI.

1206r

Znany ze swej dobroci i zalecany przez PP. Lekarzy — naturalny

COGNAC w wyższych gatunkach.

RENOMOWANEJ FIRMY

B. Liet Fils et Co. Guimps Cognac

poleca Skład Win Feliksa Potrzebskiego

w Warszawie, przy ul. Nowy-Swiat № 29.

2321

Do spadku KILKU TYSIECY ZŁR.

szuka się spadkobierców.

2339

Krewni urodzonego w roku 1792 w Słuszwie (może Służewo), powiat Rawa, pod Warszawą, w roku 1813 do austr. służby wojskowej wziętego **Józefa Szymańskiego**, zechcą się składając odpowiednie dokumenta, zgłosić do notariatu w Cieplicach, Czechoy.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA Dobroczynności Publicznej,

inicjuszem wzywa osoby życzące przyjąć na siebie dostawę, dla Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy w r. 1894, następujących przedmiotów: 1) sukna (podług ustanowionych wzorów); 2) płótna i rewan tuchu (podług ustanowionych wzorów); 3) towarów łokciowych (per kal, kreas, flanela, kroaza, dreliszek, wata, pierze darte i t. p.); 4) kołder wełnianych; 5) towarów kolonialnych; 6) Herbaty; 7) piwa; 8) spirytusu; 9) nabiału (mleko nie zbierane, zbierane, śmietana, śmietanka, ser); 10) soli, śledzi, octu; 11) sliwek i grzybów suszonych; 12) nafty kaukaskiej, świec, mydła, krochmalu, farbek i sody; 13) trumien drewnianych; 14) pobiałych naczyń kuchennych; 15) wstawiania szyb, do złożenia na imię Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, deklaracji, najpóźniej do 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. na każdą z wymienionych grup oddzielnie, z wyszczególnieniem w deklaracji cen stanowiących na każdy przedmiot dostawy i z dołączeniem dowodu, że podający deklarację, zajmują się sprzedażą tych przedmiotów lub wykonywaniem tych robót, dostawą lub wypełnieniem, których chce się podjąć.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radea Stanu **M. Waraksin**,
1198r
Sekretarz Rady **Lechowicz**.

Fabryki Koniaków Kaukaskich

TOWARZYSTWA

S. S. Megwinow i M. S. Chublarow

w Tyflisie (Kaukaz).

firma założona w 1853 roku, nagrodzona 13 medalami.

nasze Kaukaskie naturalne Koniaki, wyrabiane podług metody francuskiej, przez wyższych specjalnych majstrów z Charente (Francji). Dla uniknięcia naśladownictw, prosimy zwracać uwagę na markę fabryczną „**awol w wodzie**”, która zatwierdzona w departamencie handlu.

Koniaki nasze otrzymują i znajdują się u pp.: M. Rostomoff, Miodowa 4; Hintz, Plac Zamkowy; Sali Margulies, Gnojna 11, Potrzebski, Nowy-Swiat, oraz w innych handlach win, — na prowincji u p. Ferdynanda Ende w Łodzi, Piotrkowska 682.

2242

Reprezentant nasz **H. Kottek-Kottecki**.

WARSZAWSKIE BIURO KOMISOWE: OGŁOSZENIA (UNGRA)

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej, 1 piętro. — Telefonu № 734. 2077

W. & S. BORUCKI

Piwnice: Przejazd 5, otwarte
od 8—2 i od 4—7½ w.

Specjalność naturalnych
czystych Win. 2336

WIELKI skład WIN.

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie **Asikorskiej, Niecała 12.** Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 41282

Adres: Francuski, świeżo przybyły, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne **Jasińskiej, ulica Świętokrzyska 15.** 41353

A. Za 6 rs. oryginalnym systemem **Worth'a** uczyć krawiecczynę damską. **Zórawia 1, mieszkania 9.** 41746

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. **Mazowiecka 11. Dąbrowska.** 40247

Biuro nauczycielskie **Jaworskiej**, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. **Krakowskie-Przedmieście 7.** 41280

Euchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie **Leon Lewicki. Świętokrzyska 41.** 41582

Francuzka daje lekcje u siebie i na mieście. **Widok 7, m. 14.** 41663

Francuz świeżo przybyły, poszukuje lekcji tania. **Wspólna 54a—13, od 6—7-ej.** 41094

Lekcje muzyki, śpiewu, z konwersacją francuską. **Marszałkowska 84, m. 1.** Zastać można od 3 do 5-ej. 41743

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum z medalem, poszukuje lekcji, korepetycji, przyjąłaby demi-place. **Chmielna 26, mieszkania 15.** 41464

Lekcje francuskiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. **Ciepła 7, 1-e piętro, mieszkania 64.** 41693

Niemce dam pokój za parę godzin konwersacji z dziewczynką. **Pólna № 20, u właścicielki, do 12-ej.** 41700

Nauczycielka z dyplomem konserwatorium **Lipskiego** poszukuje lekcji. **Zórawia № 17, mieszkania 6.** 41650

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką dobrą, konwersacją francuską, udziela lekcji lub korepetycji. Może przyjąć demi-place. **Szpitalna 3, m. 8.** 41764

Nauczycielka posiadająca patent konserwatorium, następnie uczennica **prof. Michałowskiego**, udziela lekcji muzyki. **Warecka № 10, m. 5.** 40864

Ciadów za lekcje języka francuskiego poszukuje nauczycielka polka. **Oferty: „Irena”** przyjmuje kantor **Kurjera.** 41659

Potrzebna nauczycielka na wyjazd z muzyką, do dzieci początkujących. **Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 41, od 10-ej do 12-ej w południe** 41641

Potrzebny jest nauczyciel do 4-ech chłopców, z których 2-ech potrzeba przygotować do szkół, utrzymanie całkowite i pensja. **Ulica Królewska № 29, lewa oficyna, 1-sze piętro.** 41431

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. **Fręta 5, m. 6.** Zastać można od godziny 5-ej. 2633r

Podowita francuska, wykształcona poszukuje lekcji konwersacji. **Jerozolimska 76, mieszkania 7.** 40750

Szkoła rzemiosł żeńska **Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17, dawniej Trębicka 2.** 36519

Student katolik, poszukuje lekcji lub korepetycji. **Wiadomość: Wołyńska 11, mieszkania 15.** 41657

Student ruski, poszukuje lekcji lub korepetycji. **Piękna № 5, m. 20.** 41633

Student ruski, filolog, poszukuje lekcji. **Nowogrodzka 17—15.** 41496

Student ruski, poszukuje lekcji lub korepetycji. **Wileza 21—8.** 40908

Uczennica konserwatorium udziela muzyki i teorii, w domu i na mieście. **Wspólna 24—11.** 41688

Uczeń klasy wyższej, filolog, poszukuje korepetycji za obiady. **Ulica Marszałkowska 94—25.** 2652r

W Łodzi biuro nauczycielskie **W. Rości-wszewskiej, Dzielna 4.** Ma do umieszczenia zaraz francuzki z dobrą rekomendacją i niemiecki freblówki. 2620r

Doniesienia osobiste.

Dla „Blondynki” № 15 list na pocztę od Ku. 41554

Dla „Negrillon” dwa listy na pocztę od Ku. 41557

Dla „Zgodnej” od „Łagodnego” list poście-
restante na pocztę za okazaniem kwitu o-
głoszenia. 41691

Dla „Zgodnej” od „Ce.” list na pocztę. 41687

Inżynier Z. W. Bieleckiej fabryki ma list od **Sienawy 46.** 41703

List dla „Zgodnej” na pocztę. 41633

List dla „Zgodnej” na pocztę. 41645

Okaziciel rubla z roku 1892 Br. № 124678 ma list. 41660

Okazicielowi rubla 1892 r. Br. № 124678, **Sofoklesowi** list wysłany. 41782

„Zgodnej” list na pocztę od **S. P. J.** 41615

„Zgodna odbierze list z poczty. **J. G.** 41766

„Zgodna” ma list. 41709

Kosady i praca

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). **8 Miodowa, oficyna 25.** 39892

Blaga pracy, chociażby fizycznej, były pi-
sarz wojskowy, za małe wynagrodzenie.
Łaskawe oferty przyjmuje **Kurjer „Blagaja”**
cemu.” 41662

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne,

Warszawa, Marszałkowska 154,

posiada stale na składzie

1810

Posadzki dębowe masywne i fornirowane,

w najlepszym gatunku i rozmaitych rysunków, z własnych fabryk w gub. Wołyńs.

Ceny przystępne.

KUPIEC

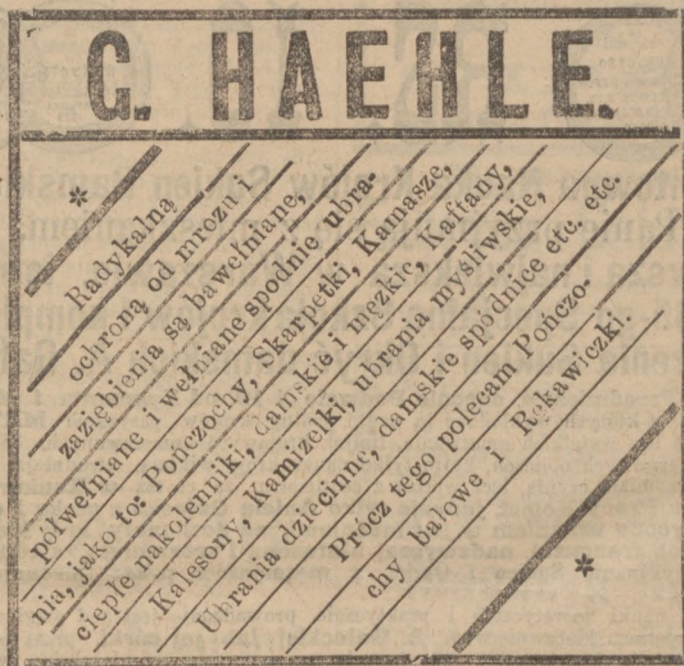
z pierwszorzędnymi referencjami,

mający dobre stosunki z Drogami Żelaznymi, fabrykami mechanicznymi, fabrykami sukna i papieru, tkalniami perkali i t. p., **poszukuje solidnego zastępcy w artykułach technicznych i aptecznych.** — Przyjmie „delcredere” ewentualnie i wyłączną sprzedaż towarów mających pokup, pod warunkami korzystnymi. — Uprasza się o nadsyłanie ofert w języku niemieckim: **Otto Fahberg, St.-Petersburg, Newskaja Zastawa № 81.** 1172r

Ś-to Krzyzka 11.

G. HAEHLE.

Tanie wysortowane staniki „Jersey”



Zupełna wyprzedaż gorsetów.

Ś-to Krzyzka 11.

Przyjmuje wszelkie towary w komis. Tamże nabywać
można meble, antyki i wszelkie inne przedmioty.

Buchalter-korespondent poszukuje zajęcia. Oferty „Lubroni” przyjmuje Kurjer. 41617

Grodnik młody, z dobrymi świadectwami i z pierwszorzędnych ogrodów, poszukuje od Nowego Roku posady w zachodnich guberniach Cesarstwa. Pensja od 100 rs. i ordynacja. Adres: Skiermiewice, Skorupski, ogrodnik, dla J. W. 41724

Felczerski subiekt poszukuje pomocy. — Krucza 21—69, od 10—3-ej. 41639

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Nowy-Swiat 52, m. 18. 41718

Gospodyni zdolna, z dobrymi rekomendacjami, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wyjazd. Bednarska 29. Wiadomość w sklepie kapeluszy. 41656

Kucharz uzdolniony w swoim fachu, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązki w domu prywatnym lub może przyjąć obalunki. Wiadomość: Bednarska 22, mieszka. 7. 40863

Litwinka lat średnich poszukuje obowiązku do gospodarstwa wiejskiego z prasowaniem, reparacją białizny. Adres: gub. radomska, przez Drzewicę, Wysokiń, „Gospodyni.” 40873

Młody człowiek poszukuje zajęcia inkasenta, ekspedienta, obeznany z czynnościami piwnicznymi. Oferty: Kurjer Warszawski „Feliks.” 41541

Młoda panienka poszukuje zajęcia w sklepie lub też w innym zakresie. Pańska 44, m. 6. 41757

Młody człowiek, ze świadectwem 5 klas gimnazjalnych, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Zygmunt.” 41698

Młody człowiek z wykształceniem 5-klasowym poszukuje posady praktykanta w kantorze lub w innym interesie handlowym. — Oferty składać proszę: Senatorska 10, cukiernia. 41635

Niemiecka konwersacja tanio dla małych dzieci, przed południem. Graniczna 14, mieszkania 9. 41673

Osoba młoda poszukuje miejsca panny służącej, do dzieci lub na wyjazd. Nowolipie 55, m. 6. 41667

Osoba poszukuje miejsca do prywatnego domu, znająca się na praniu i prasowaniu. — Ul. Marszałkowska 34, m. 20. 41661

Osoba w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązku gospodyni lub do dozoru słabej osoby, a może być do dwójga państwa, do wszystkiego. Wiadomość ulica Widok 1, albo Bracka 19, mieszkania 38. 41643

Osoba młoda, łagodnego charakteru, sumienna, szyjąca dobrze, pragnie przyjąć miejsce do zarządu domem, opiekowania się dziećmi. Oferty przyjmuje Kurjer „K.” 41692

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie i bieliźnie szuka zajęcia, może wyjechać. Łucka 28, u gospodarza. 2656r

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie, kroju, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. — Wiadomość w kiosku, Krucza. 2654r

Panienka znająca krój i szycie bielizny i krawieczyzny poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Marszałkowska 84, m. 1. 41744

Przyjeżdźna, młoda, inteligentna panienka życzy przyjąć miejsce bony z krawieczyzną od 1-go grudnia. Oferty pod „Przyjeżdźna” przyjmuje Kurjer. 41781

Parządzka wykształcona ma godzinę wolną do konwersacji. Zielna 4—4, Edmonde, do 10 i od 5-ej wieczór. 41738

Przy chorej osobie poszukuje obowiązku kochanicy z rekomendacją. Marszałkowska 86—11. 41727

Przyjmę rządztwo domu za mieszkanie, kaucji złożyć rs. 1,500. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Kaucja 1,500.” 41408

Rządca domu, lub administrator, z gwarancją i kaucją kilkunastu rubli, poszukuje miejsca zaraz, lub od Nowego Roku. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „A. M.” 41300

Rządca kawaler, polak, gospodarz, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, znający język ruski, poszukuje posady zaraz lub później, w Królestwie lub Cesarstwie. — Adres: Chmielna 49, m. 9. 40085

Tapicer Ottuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Ul. Wspólna 7. 41602

Uczeń lat 13 może być umieszczony w większym sklepie. Chmielna 49—59. 41685

Wdowa wykształcona, z konwersacją francuską, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Piwna 35—6. 41649

Zdolny praktykant poszukuje zajęcia u jeome try. Świętokrzyska 11, mieszkania 4, od 3—6-ej. 41629

Zdolna krawcowa poszukuje roboty w domu prywatnym. Grzybowska 15, m. 11. 2655r

b) Zaofiarowane.

Administrator lub dzierżawca do większych nieruchomości poszukiwany. Nowowieńska 15, m. 6. 41222

A. Potrzebny zaraz zdolny praktykant do pomocy przy jeometrze rządowym Kononowicz. Warunki listownie. Włoszczowa, gubernia kielecka. 41235

Apreterzy zdolni potrzebni zaraz. W. Weller et Co., Tomackie 9. 41434

A. Młody człowiek, inteligentny, obeznany z sądownictwem i egzekwowaniem należności, potrzebny. Posada stała. Szczegółowe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Inteligentny.” 41675

Bona niemka z szyćiem, mająca dobre świadectwa, potrzebna do dwójga dzieci od Nowego Roku. Wiadomość: Graniczna 12, mieszkania 2. 41690

Do chrześcijańskiego interesu zbożowego Dna prowincji potrzebny praktykant handlowy za stół i mieszkanie. Oferty własnoręczne przyjmuje kantor Kurjera pod M. Z. M. 41670

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczenińce zaraz płatne. Hoza 26, m. 10. 41669

Dziewczyna porządna od lat 17 do 20 potrzebna do obsługi pokojowej i do dziecka. Krucza 12, m. 3. 41653

Freblówka wykształcona, z muzyką lub śpiewem i z rekomendacją, potrzebna. Graniczna 10, m. 9, między 4—6-tą. 41672

Grzeźnik, któryby chciał wyjechać zaraz do Gubernji radomskiej dla poprawienia wydatków, zechce się zgłosić na Żorawia 3, mieszka. 2, zrana pomiędzy 10 a 12-tą. 41471

Potrzebna uzdolniona maszynistka do bielizny. Solna 17, mieszka. 13. 41535

Potrzbny oficjalista na wieś do fabryki, z kaucją do 5,000 rs. Wiadomość: Krochmalna 50—41. 41443

Potrzbny jest zaraz lekarz do osady Sochoćin, pow. płoński, gub. plocka. Bliższych wiadomości udziela miejscowa apteka. 2631r

Potrzbna jest bona niemka z szyćiem na wyjazd. Wiadomość u W-yh Hefke, Złota 45. 41512

Potrzbne maszynistki do pończoch. Złota 40, m. 5. 41449

Potrzbne są zdolne dziurkarki do ręcznych dziurek, do bielizny. Wiadomość: Miodowa 17, w fabryce bielizny Józefa Lewinsona. 41480

Potrzbna jest zaraz bona niemka, posiadająca dobrze język, świadectwa. Marszałkowska 121, m. 4. 41230

Potrzbne są zaraz podręczne i uczenińce do krawieczyzny. Chmielna 61, mieszkania 30. 41658

Potrzbni są uczniowie do bronzownika. — Wiadomość w magazynie wyrobów plate-rowanych, Marszałkowska 135. 41644

Potrzbna bona panna, francuzka, z krawieczyzną, do domu izraelickiego. Złota 23, m. 8, od 6—9-ej po południu. 41638

Potrzbni uczniowie do cukierni. Pierwszeństwo mają z prowincji. Senatorska 10. 41636

Potrzbny niemiec lub niemka za francuski. Oboźna 9, m. 8, od 2—4-ej. 41624

Potrzbne dziewczynki do krawieczyzny. Ulica Prózna 5, Zalewska. 41759

Potrzbna panna do maszyny Singera. Or-la 6—39, od siódmej do dziewiątej wieczorem. 41763

Potrzbny chłopak do wszystkiego. Magazyn rzeczy wojskowych, ulica Włodzimierska 2. 41752

Potrzbne są maszynistka i dziurkarka do bielizny. Śliska 6, m. 5. 41733

Potrzbna zaraz zdolna maszynistka do pończosznictwa. Wiadomość: skład maszyn p. Berga, Mazowiecka. 41619

Potrzbna dziurkarka na stałą za wynagrodzenie i obiad. Elektoralna 7, skład bielizny Józef i S-ka. 41631

Potrzbne podręczne, dziurkarki i uczenińce; wydaje dziurki za dom. Podwale 18, mieszkania 12. 41730

Potrzbne są staniczarki zdolne. Chmielna 49, m. 13. 41714

Podręczna potrzebna do krawieczyzny, zaraz. Bednarska 29, m. 5. 41707

Potrzbny rządca do meldunków za pokój. Wiadomość: Marszałkowska 77, mieszkania 4. 41780

Potrzbne panny zupełnie zdolne staniczarki i spódniczarki. Marszałkowska 132, mieszkania 4. 41779

Uczniowie potrzebni do pracowni grawer-skiej. Prosta 13, mieszka. 52. 40922

Uczennińce przyjmują do nauki zegarmistrzostwa na dogodnych warunkach. Jerolimowska 49, m. 19. 41741

Wakuje kilka posad nauczycielek kroju metodą A. Galeckiej. Wiadomość: Marszałkowska 123, mieszka. 11. 41754

Wiadomość od 2 do 4-ej. Potrzebna dziewczynka do krawieczyzny ze wszystkim. Chłodna 26, m. 11. 41705

W mieście Narwi, powiecie bielskim, gubernji grodzieńskiej, wakuje posada lekarza z pensją 200 rs., utrzymaniem i mieszkaniem u aptekarza miejscowego. Wiadomość: ul. Chłodna 10, mieszka. 9. 41213

Zaraz potrzebna maszynistka do maszyny Singera na stałą, daje mieszkanie, stół, pensję podług umowy. Wiadomość: Wolska 44, do pani Wiśniewskiej. 42224

Zecer potrzebny. Drukarnia E. Kędzierzkiej, Miodowa 8. 41740

2 sklepowe z kaucją po rs. 50 potrzebne do sklepu z pieczywem przy piekarni, konieczne siostry, albo matka z córką. Wiadomość w piekarni, Twarda 35. 41723

Kupno i sprzedaż

A. Tanio sprzedam piękne urządzenie sklepowe dębowe. Krakowskie-Przedmieście 69, m. 3. 41731

A) Największa wyprzedaż święteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 2524r

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 36673

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym bsekretem, klódki duże angielskie, plombaszyrki firmowe. Tomackie 13, Sikorski. 40443

Cytryny wyborowe na skrzynki i kopy. — Świętokrzyska 26—1. 41844

Do sprzedania płaszcz czarny na wełnie, tanio. Miodowa 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 41452

Do sprzedania futro piżmowce za rs. 35. — Długa 5, m. 40. 41451

Do sprzedania landa, karetka 3-osobowa, faeton. Nowy-Swiat 66, stróż wskaże. 40917

Do sprzedania: salopa na lisach dla osoby szcuplej rs. 12, skrzypce rs. 9, umywalnia rs. 4, paltoćki dla chłopczyka i dziewczynki 6 lat po rs. 3, staluga rs. 2. Piękna 30, mieszkania 4. 41720

Do sprzedania elki nowe paltową robotą, z kołnierzem bobrowym. Ul. Miodowa 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 41677

Do sprzedania komoda machoniowa i faeton. Ulica Chłodna 43, m. 12. 41628

Do sprzedania meble, lustra, obrazy, zegary, świeczniki starożytne oraz wiele innych rzeczy. Złota 41, m. 1. 41625

Do sprzedania: dwie duże dobrze wyprawione skóry łosie za rs. 40, jedna skóra niedźwiedzia za rs. 35 oraz garnitur mebli czarnych rzeźbionych, krytych bordo utrechtem, zupełnie nowych, za 130 rubli. Bednarska 24, m. 21, między godz. 10 a 3 ią. 41236

Ekrany i obraz starożytności roboty do sprzedania. Mazowiecka 6, stróż wskaże. 41233

Elki amerykańskie bardzo piękne, zupełnie nowe, zostawione są na sprzedaż w zakładzie kuśnierzy Pawełka, Czysta 6. 41195

Elegancki żakiet czarny na waciu, nowy, na osobę niską, niedrogo do sprzedania. Nowy-Swiat 27, m. 7. 41713

Fortepian krótki, czarny, sprzedaje tanio. — Krucza 17, mieszkania 6. 39054

Fortepian Kralla i Seidlera sprzedam tanio. Oboźna 7, m. 25, w każdym czasie. 2645r

Faeton (Wiktoria) sanki parokonne petersburskie sprzedam tanio. Or-la 9. 40431

Futro męskie szopy, b. mało używane, do sprzedania. Złota 55, m. 34. 41247

Fabryka mebli giętych, Smolna Wysoka 16, poleca meble różnych fasonów, krzesła od 19 rs. tuzin. 41377

Fabryka powozów M. Sejdmana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, perelotkę, bryczkę, sanek duży zapas. 41591

Futro męskie (małpy amerykańskie) za rs. 45, samowar duży, lisy damskie za rs. 16 do sprzedania. Nowosienatorska (hotel Litewski) 28 mieszkania. 2648r

Fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie za pół ceny sprzedam. Solna 20, u właścicielki, do 12-ej. 41701

Fortepian koncertowy rs. 340. Elektoralna 8, m. 3, trzecie piętro, front. 41768

Fortepian do sprzedania nowy, krzyżowy, za rs. 450. Marszałkowska 136, m. 11, od 1 do 3-ej. 41245

Fortepian mało używany do sprzedania i skrzypce. Chmielna 19, m. 5. 41244

Fortepian, szopy, skunksy, maszyna, okrycie damskie, Marszałkowska 123, mieszkania 14. 41201

Garnitury czarne, orzechowe dobrej roboty, otomany wyprzedają niżej kosztu. Marszałkowska 143—17. 41252

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry, lampy, dywany, łóżka, biurko, otomana, kredens, stół. Sienna 19. 41486

Garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, otomany gustowne. Marszałkowska 56, m. 9, Prasałek. 41668

Garnitur mebli machoniowych antyk, nowo-wyrestaurowanych. Szczygła 11, mieszkania 14. 41708

Jest do sprzedania maszyna do rękawiczek mało używana. Tamże jest do sprzedania pies z wodolazów. Ul. Hoza 9, m. 23. 41751

Jest do sprzedania palt na opasach nowe, z kołnierzem bobrowym. Ul. Miodowa 14, sklep krawiecki. 41676

Jest do sprzedania futro małpy w dobrym stanie. Nowy-Swiat 32, m. 6. 41622

Kanapa, szeslong, krzeselka, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, mieszka. 18. 41583

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 2484r

Kartofle Dabery, 1 rs. 20 k. i białe 1 rs. 12 odstawa. — Chmielna 16. 40596

Kasy ogniotrwałe z zegarowymi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 30057

Kartofle wyborowe amerykańskie z dostawą do domów. Wiejska 17, m. 1. 41454

Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtańszej wyrabia fabryka Matyskiewicza, Chłodna 40. 41433

Lisy damskie nowe do sprzedania. Piwna 21, m. 6. 41248

Meble tanio! Garnitur czarny, salonowy, buduarowy, fantazyjny, lustra, szafy, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka, otomana, szafka lustrzana i inne. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 41762

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40936

Meble garniturek bardzo piękny 36 rs., garnitur 56, otomana 18 rubli. Widok 22, m. 24. 41513

Meblowe pokrycia najróżnorodniejsze kołdry, serwety, franki, chodniki najtańszej! — Giełżyński, Marszałkowska 137. 2145r

Materace, włosie, miedź, rądle, deki do sprzedania. Marszałkowska 86—11. 41723

Magazyn kupna i sprzedaży starożytności, Plac Bankowy, dom Janasza. 41704

Meble kto poszukuje dobrych, może dostać, Marszałkowska 115. Garnitur orzechowy, garnitur czarny, garniturki gabinetowy, buduarowy, fantazyjny czarny, otomany, szeslongi, stoły. 24774

Meble garnitur orzechowy wełną kryty za stołem 80 rubli, otomana 28, szeslong 17, garnitury czarne. Obalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, tapicer. 41726

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Zelazna 79, m. 2. 41753

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowane tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 41760

Meble za bezcen! garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyska 16, m. 13. 41756

Meble sprzedaje kryte, biurko. Plac św. Aleksandra 9, tapicer. 41647

Na wypłatę! Daje na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, franki, chodniki, dywany, perkalę oraz wszelkie towary łokciowe po cenach niższych. Ch. R. Lindwasser, Zelazna Brama, w Gościnnym Dworze 77 i 78, pod „Gwiazdą.” 40966

Otomana, kanapa, stół, dwa krzesła tanio. Elektoralna 8, m. 18. 41758

Obrazy i sztychy tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 41518

Otomana, dwa krzesła, garniturek gabinetowych bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 41626

Otomany urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 41783

Prasę do siana ręczną, używaną, kupię. — Oferty: Stare-Miasto 21, m. 10. 40949

Pianino prawie nowe do sprzedania. Trębacka 9, m. 24. 41243

Pianino czarne, prawie nowe, do sprzedania. Twarda 2, m. 8, od godz. 9 do 3-ej. 41287

Pianino nowe i fortepian Seidlera do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 41534

Pianino zagraniczne sprzedam rs. 375. — Chmielna 27, mieszkania 8. 41179

Pianina nowe uajnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Po magazynie mód są do sprzedania piękne szafy. Ulica Freta 8. 41440

Powidła, marmelady, sliwki i warzywa suszone z dóbr otwockich, sprzedaje się na hurt i detal. Złota 2, m. 3, oraz róg Kruczej i Wspólnej, w handlu L. Bieleckiego. 41666

Pies wyżeł duży do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 8, mieszk. 10. 41651

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z moderatorami i bez, z poręczeniem sprzedaje Angerhofer, Złota 32, m. 15. 41767

Faka na fortepian krótki do sprzedania. Leszno 61, m. 7. 41771

Produktu wiejskie, masło świeże, solone, chleb, ciasto, miód, poleca Marja Górka, Leszno 4, mieszk. 4. 41747

Pianino nowe z moderatorem, ton czysty, do sprzedania. Leszno 24—10. 41773

Srebrnych łyżek tuzin, łyżeczek tuzin sprzedam. Miodowa 12, m. 17. 41476

Szuba męzka na dublonach, prawie nowa. — Leszno 49, m. 4. 40920

Są do sprzedania portjery adamaszkowe z slambrekinami. Zgoda 6, m. 13. 41640

Szafy dobrej roboty tanio u stolarza, Smolna Wysoka 16. 41376

Stoły z marmurem, lustro, garnitur mebli, łożko rzeźbione, bilard sprzedaje za bezcen. Bielańska 20, m. 2. 41732

Sprzedaje szubę podróżną białe syberyjskie swilki za rs. 75. Erywańska 16, m. 13. 41719

Tanio do sprzedania fortepian, meble. Nowy-Swiat 1, stróż wskazuje. 41397

Tanio jest do sprzedania „Gazometr” duże go rozmiar. Dzielna 29, m. 24. 41699

Za 60 rs. garnitur mebli, szafa, sofa. Śliska 12, m. 14. 41725

Interesa handl. i majątk.

Bufety stacyjne kolejowe można wydzierżawić przez Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 39821

Cukiernia egzystująca od lat 45 w najruchliwszym punkcie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Bielańska 22, w cukierni. 40599

Dla powiększenia interesu przemysłowofachowego, egzystującego od lat 16, poszukuje wspólnika z udziałem lub bez, z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs., z pewną gwarancją. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Kapitał 6,000.” 41329

Dom przy Zielonym Placu sprzedaje, warunki dogodne. Królewska 31—8. 40426

Dwie morgi pięknego lasu pod wille w Otwocku, tuż przy stacji. Wiadomość: Jerozolimka 64, m. 5, od 3 do 4-ej. 41211

Dom skanalizowany narożny, w handlowym punkcie, w środku miasta, do sprzedania. — Wiadomość: Złota 8, m. 17, od 2 do 4-ej. Pośrednictwo wyłączone. 41455

Do sprzedania majątek ziemski guberni wołyńskiej, 4 1/2 wiorsty od stacji kolei żelaznej, ogólna przestrzeń 1,080 dzieściń, z kompletnym inwentarzem. Dom mieszkalny z 12 pokoi, z całkowitem urządzeniem. Bliższe szczegóły: kantor hotelu Saskiego, od 2 do 3-ej. 41196

Do sprzedania posesja przy ulicy Młynarskiej, około 20,000 łok. □ po 25 kop., zdająca na jaką fabrykę. Wiadomość: Twarda 48, m. 3. 41721

Do wybudowania domu nad Wisłą potrzebny przedsiębiorca. Wiadomość: ulica Chmielna 56, mieszkania 3, od 9—10-ej i od 3—5-ej. 41698

Dom skanalizowany w bliskości kolei wiedeńskiej do sprzedania. Szacunek 77,000 rs., do kupna potrzeba około rs. 20,000. Wiadomość w kancelarii notariusza Masłowskiego, Miodowa, Sąd okręgowy. 41694

Dobra okazja. Sklepik wiktualów do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w sklepiu, ulica Wronia 19. 41737

Do sprzedania sklep wiktualów za rs. 130. Ulica Pańska 34. 41777

Jest do sprzedania dystrybucja. Ulica Świętojerska 2. 41632

Jest do sprzedania sklep wiktualów pomiędzy fabrykami, z zapasami zimowemi. Nowolipie 80. 41616

Jest do sprzedania zaraz apteka wiejska z o-brotem 1,200 rubli. Wiadomość: Biuro Un-gra, Wierzbowa 8. 2630r

Magle do sprzedania zaraz za 230 rs. Leszno 18. 41769

Magle do sprzedania. Ulica Hoża 9. 40916

Place i domy do sprzedania. Nowowiełka 15, m. 6. 41222

Magazyn firmy znanej, od lat 50 egzystującej, jest do zbycia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Marszałkowska 136, mieszkania 7, od 4—6-ej. 41770

Piękna willa murowana w Otwocku do sprzedania lub zamiany, dochód 1,200 rs. — Wiadomość: Jerozolimka 64, mieszk. 5, od 3 do 4-ej. 41212

Poszukuję pośrednika do sprzedaży interesu handlowego. Wiadomość: Mokotowska 52, m. 7, od godz. 4-ej. 41745

Pocztalteryj sprzedam z domem, gruntem. Wiadomość: Tomaszów Piotrkowski, Mach-nicka, lub Warszawa, Podwale 16, mieszkania 16. 41682

Potrzebny pośrednik do sprzedaży sklepu. — Tamże do sprzedania szafa i toalet. Sol-na 10. 41618

Rs. 150 potrzebne są zaraz. Wspólna 18, mieszkania 9. 41627

Sklepik wiktualów do odstąpienia w każdym czasie. Solec 113. 41076

Sklep wiktualów jest do sprzedania z powodu słabości. Ulica Przyokopowa 14, za rogatką Wolską. 41336

Sprzedam filję rzeźniczą na dobrych warunkach. Ulica Dobra 59. 41610

Skład węgla jest do sprzedania. Dobra 54. 41400

Skład węgla do sprzedania. Praga, ulica Ma-la 9. 41154

Sklep spożywczy w dobrym punkcie i do-szro procentujący jest do sprzedania zaraz. Ulica Marszałkowska 34. 41194

Sklep spożywczy z kotłem do herbaty do sprzedania. — Wiadomość: ulica Twarda 53. 41172

Sklep mydlarski za przystępną cenę z powodu koniecznego wyjazdu do sprzedania. — Szpitalna 1, skład nafty. 41533

Sklep mydlarski i naftowy oraz dystrybucja do sprzedania z powodu zmiany interesu. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej 24, w restauracji. 41289

Sklepik spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Dziśka 41. 41283

Sklep maki i legumin do sprzedania. Mar-szałkowska 58. 2628r

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wilcza 73. 41734

Skład węgla zaraz do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Tamka 14. 41706

Sklep spożywczy do sprzedania. Wspólna 28. 41702

Sprzedam skład węgla tanio z powodu śmierci ojca, w dobrym punkcie. Ul. Wró-bla 12. 41696

Sklep mydlarski korzystny do sprzedania. — Wiadomość: Bracka 11, w fabryce gorset-ów. 41695

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby za rs. 100. Twarda 34. 41750

Skład węgla w najruchliwszym punkcie, z wyrobioną pewną klientelą, do odstąpienia. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „S. W. Skład węgla.” 41684

Sklep spożywczo - dystrybucyjno - piwny za 250 rs. Wiadomość: Śliska 7, m. 7. 41652

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie, pie-czywo opłaca komorne. Wiadomość: ulica Dzielna 35, mieszkania 10. 41642

Sklep mydlarski do sprzedania. Nowolipie 18. 41778

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-da-nia. Hoża 54. 41776

Ważne dla pp. rzeźników! Do wynajęcia zaraz w dobrym punkcie wysoki, widny, urządzone warsztat przy ulicy Burakowskiej 13, tuż za rogatką powązkowską. 41134

Widowa francuzka prosi szanownych panów kapitalistów o pożyczanie rubli 100 na dalsze kształcenie w muzyce córki swojej. — Odda w ratach miesięcznych po rubli 10. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Rubli 100.” 41735

Wiatrak w dzierżawę jest do wzięcia zaraz na lat kilka, na dogodnych warunkach. Okolica przedstawia interes dobry. Kaucji potrzeba rs. 120. Tenże wiatrak może być sprzedany na rozbiórkę. Bliższe objaśnienie na miejscu, w Jaktorach pod Radzymi-nem. 41679

Wspólniczki poszukuje z kapitałem do kra-wieczyzny damskiej; daje talent i pracę. Osoby interesowane zechcą oferty zostawić w Kurjerze „Wspólniczka.” 41681

Z powodu zmiany interesów sklep mydlar-ski od lat 40 egzystujący do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu. Freta 35, sklep mydlarski. 41711

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania kilkadziesiąt lat egzystujący sklep dystry-bucyjno-spożywczy, pieczywo opłaca komor-ne. Leszno 31. 41765

Z powodu zmiany interesów sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. — Tamka 27. 41665

Z powodu wyjazdu za bezcen do sprzedania zaraz skład węgla. Róg Koszykowej i Pię-knej 49. 41448

1,000 rubli jest do nmieszczenia na pier-wszy numer hypoteki lub połowę szacunku domu w Warszawie. Marszałkow-ska 32, m. 2. 41269

1,000—2,000 rs. potrzeba na pewnych wa-runkach. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „S. L. 50.” 41241

8,000 rs. do ulokowania na dom w War-szawie. Wiadomość w kancelarii W-go rejsenta Truskowskiego, przy ul. Miodowej. 40358

Lokale.

A Wróblewski i S-ka, zakład przewo-żowy, Trębka 13, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, prze-wóz mebli. 2483r

A Pokój dla pań do odnawiania. Marszałkowska 86—11. 41729

Do wynajęcia spichrz obszerny, przeszło 600 łokci kwadratowych, pawilon, stajnia i wozownia, oraz lodownia obszerna. Wiado-mość: Krochmalna 36, w składzie piwa Ryg-skiego. 2634r

Do wynajęcia pierwsze piętro, 6 pokoi; dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 40914

Do wynajęcia pokój z meblami, przedpo-kój wspólny, waterklozet. Warecka 10, m. 19. 41453

Do wynajęcia sklep przy bramie w hotelu Słowiańskim, ulica Podwale 17, od 1-go stycznia 94 roku. Wiadomość na miejscu. 41689

Duży pokój z całodziennym utrzymaniem, wynajmę dla kształcącej się panienki. Szpi-talna 12, m. 4. 41623

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia: Wilcza 59, mieszkania 5. 41671

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, od frontu, z balkonem, 2-gie piętro, wejście osobne. Marjensztadt 5. 41742

Lokal fabryczny z siłą parową do wynajęcia. Wiadomość: Dzielna 11. 41169

Mieszkanie z 4-ch pokoi dużych potrzebne jest od Nowego Roku. Nie wyżej 2-go pię-tra, w centrum miasta. Oferty składać: Wa-recka 14, m. 17. 41680

Od Nowego Roku do wynajęcia, Hoża 64, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, łazienka, 1-e piętro, 650 rs.; 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, 3-e piętro, 550 rs. 41674

Pokój potrzebny umeblowany od 1-go gru-dnia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „L. D.” 41470

Pokój na 1-m piętrze, od frontu, z meblami, usługą, opałem i samowarem, do wynajęcia dla jednej lub dwóch przyzwyczajonych kobiet, od 1 grudnia r. b. Bednarska 15, m. 6. 41184

Pralnia obszerna, krany z gorącą i zimną wodą, zlew, magiel, wyasfaltowana, do wy-najęcia zaraz, może być mieszkanie. Marje-nstadt 4, m. 2. 41654

Pokój do wynajęcia od grudnia, bez mebli, z opałem, usługą, samowarem, przy pojedyn-czej, inteligentnej osobie. Złota 46, stróż wskazuje. 41716

Pokój do wynajęcia z usługą, samowarem, za rs. 8 miesięcznie, dla kobiety intelligen-nej. Marszałkowska 46, m. 15. 41655

Pokój elegancko umeblowany, z obiadam, do wynajęcia. Hortensja 5—7. 41621

Pokój elegancko umeblowany, może być z łyżciem i fortepianem, wejście frontowe. Marszałkowska, róg Chmielnej 108, mie-szk. 22. 41678

Pokój umeblowany, frontowy, do wynajęcia Świętokrzyska 39, m. 12, róg Marszałkow-skiej, od godz. 3—5. 41722

Poszukuję od Nowego Roku sklep z poko-jem i z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ape.” 41755

Sklep narożny, do wynajęcia zaraz na szynk lub restaurację. Wilcza 73. 41733

Sklep z oknem i piwnicą, odpowiedni na Sowiarnię. Może być i na inny towar. Mar-szałkowska 114. 2651r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektro-rałna 19. 38399

A tania sprzedaż różnych towarów jedwa-bnych, wełnianych, kaszmirów na suknie, kortów, szewiotów angielskich, flaneli, bar-chańów, chustek wełnianych, kangarnów, oraz materiałów fantazyjnych, na dolmany i po-kręcia futer, aksamitów, pluszów, baranków, również znaczna ilość nagromadzonych resztek. M. Szyszka, Żelazna-Brama 1, obok ogrodu Saskiego. 41772

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldo-wania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 41542

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej spo-cjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Po-koje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowo-czesnymi dogodnościami, Leszno 22. 41508

Biyi stroiciel Frytcheho, Kerntopfa, strol fortepiany, pianina. Ulica Marszałkowska 107—15. 41664

B Warszawski Bazar Rzemieślniczy, (plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące towary przemysłu krajowego:

B Wyroby pończosznice, rękawicznice, szewskie.

B Wyroby blacharskie, stolarskie, nożo-wnicze, szrotkarskie.

B Wszelkie ręczne kobiece robotki i ga-lanterje.

B Statki i naczynia kuchenne.

B Owoce i jarzyny suszone, oraz jagody na nalewki. 37853

Dnia 25-go listopada zginął mops „Mosia”. Odprowadzający go na Piękną 23, otrzy-ma sowitą nagrodę. 41539

Dnia 24-go listopada zginął wyżeł gordon-setter, oczy bolące, obroza bez kłodeczki i znaczk. Odprowadzić uprasza się na Nowy-Swiat 19, do biura za nagrodą. Nieprawdy posiadacz odpowie sądownie. 41575

Konstanty Sekita, tapicer, wykonywa me-ble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23. 41712

Lekcje tańców udzielam po domach prywa-tnych i pensjach. Art. teatrów warsz. R. Mi-kulski, Grzybowska 29, m. 27. 2649r

Największa fabryka stempli kauczyko-nych w Warszawie M. Fischman, Nalew-ki 21. 3548r

Obiady smaczne, na świeżem maśle, wydaje w domu i na miasto. Królewska 31, mie-szk. 18. 41715

Obiady na świeżem maśle, w domu prywa-tnym po 30 kop. Wilcza 15, m. 8. 41406

Pracownia ubrań dziecięcych „Lucji” Świę-tokrzyska 22, przyjmuje obstarunki z wła-snych i powierzonych materiałów. Robota staranna, cena umiarkowana. 41527

Pracownia sukien i okryć damskich i dzie-cięcych (Wielka 49, oficyna lewa, parter), wykonywa takowe podług ostatnich żurnali, starannie i punktualnie. Suknie od 2 rs. 41748

Reachman poste-restante ma list od okazi-cielki rubla 460248. 41717

Sto rubli dam na pianino, za używanie. Ofer-ty przyjmuje Kurjer „53.” 41739

Sukienki od 50 kop., wszelką odzież od-świeżam, farbuję. Śliska 14, „Adolf.” 41761

Tanio kapelusze filcowe, aksamitne, mufki i czapeczki zimowe przyjmuje do przerabia-nia i odświeżania piór. przytem nauka kape-luszy. Nowy-Swiat 20. 41206

Udogodnienie!! Pierze choćby najwięcej zniszczone, odświeża się zupełnie, oczyszcza z brudu, kurzu, moli, rodków chorobliwych po 10 kop. od funta. Wiadomość: pralnia, Pańska 1. 41749

Uprasza się łaskawego pana o zwrot lorne-tki, która przez zapomnienie nie została zwró-coną łóz-majstrowi Teatru Rozmaitości, w dniu 22 b. m. w krzesłach z prawej stro-ny. 2657r

Wydadają się obiady smaczne codziennie od 12-ej do 5-ej. Wiadomość: róg Chmielnej i Zgoda, w handlu win Wyszomirskiego. 40876

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsa-dek od piór stalowych „Copernicus,” z od-działem pod zarządem Emanuela Golaszow-skiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 41648

W sobotę zgubiono portmonetkę z 22-rubla-mi. Uczciwy znalazca raczy odesłać: Bra-cka 3, mieszkania 22, do Władysława Ra-tajskiego. 41775

Zęby chcą mieć białe i usta w czystości, należy używać Dentor. Składy apteczne: Spiess i Syn, plac Teatralny, Marszałkowska. Cena flakon rs. 1. 39965

Zgubiono czarny damski zegarek, z mono-gramem „M. L.” Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Leszno 33, mieszk. 7, za nagrodą. 41645

23-go b. m. pozostawiono w drodze stank, zawiąnięty w papier. Znalazca za nagrodą raczy zwrócić na Kruczą 15, m. 5. 41634

20 kopiejek obiady na świeżem maśle, kolacje wyborne, kawa, ciasta kremowe po 3 kopiejki. Kawiarnia Świętokrzyska 3. 41441